

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY
(NR 129)**

■ **KOMISJI SPRAWIEDLIWOŚCI
I PRAW CZŁOWIEKA
(NR 178)**

z dnia 2 września 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 129) Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 178)

2 września 2026 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradujące pod przewodnictwem posła **Pawła Śliza (Polska2050)**, przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, oraz **Katarzyny Ueberhan (Lewica)**, przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– wysłuchanie publiczne dotyczące rządowego projektu ustawy o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji (druk nr 2645).

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Myrcha** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Monika Sikora** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Kamil Bobek** dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Jolanta Kędzierska**, **Beata Kukawka** i **Paweł Zagaj** przedstawiciele Związku Banków Polskich, **Magdalena Arendt**, **Mariusz Białecki** i **Rafał Majda** przedstawiciele Krajowej Rady Notarialnej, **Jarosław Jagura** przedstawiciel Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, **Krzysztof Piotr Kurowski** i **Tomasz Przybysz-Przybyszewski** przedstawiciele Polskiego Forum Osób z Niepełnosprawnościami, **Anna Andrzejewska**, **Bartosz Józefowicz**, **Michał Orzechowski**, **Magdalena Wójkiewicz-Jarosławska** i **Monika Zima-Parjaszewska** przedstawiciele Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną, **Dorota Bugaj**, **Mieczysław Kowalczyk** i **Monika Malec-Jastrzębska** przedstawiciele Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Ostródzie, **Katarzyna Michno**, **Barbara Jaskierska** i **Małgorzata Wojciechowska** przedstawicielki Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Szczecinie, **Anna Koziół** przedstawicielka Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Tczewie, **Agnieszka Kłodowska-Keller** przedstawicielka Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Stargardzie, **Małgorzata Batorska** i **Barbara Kostera-Józefek** przedstawicielki Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Lublinie, **Urszula Szurgot** przedstawicielka Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Kole, **Krzysztof Karol Śliwiński**, **Marianna Pietrzak** przedstawiciele Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Aleksandrowie Łódzkim, **Jolanta Niedźwiedzka** i **Agnieszka Kawka** przedstawicielki Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Tomaszowie Lubelskim, **Tomasz Kogucki** przedstawiciel Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Gorzowie Wielkopolskim, **Beata Peplińska-Strehlau**, **Marzenna Wrzosek**, **Michalina Dulny** i **Beata Oczyńska** przedstawicielki Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Elblągu, **Joanna Cwojdzńska** przedstawicielka Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Gdańsku, **Anna Dziąsko** przedstawicielka Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Bytomiu, **Anna Robak** przedstawicielka Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Świdnicy, **Radosław Piotrowicz** przedstawiciel Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Zgierzu, **Justyna Szymiec** i **Michał Skop** przedstawiciele Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Katowicach-Giszowcu, **Kamil Kabasiński** przedstawiciel Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za Krokiem” w Zamościu, **Justyna Kalicka** przedstawicielka Stowarzyszenia Świętego Celestyna, **Agata Falińska** przedstawicielka Stowarzyszenia „Młodzi Nowocześni”, **Sylwester Oracz** przedstawiciel Fundacji Odpowiedzialna Polityka, **Dominik Paweł Grzybek**, **Iwona Barbara Grochowska**, **Agnieszka Janek**, **Wojciech Marcin Lewicki**, **Maja Mroczek**, **Ewa Sobczak**, **Izabela Tabaczyńska**, **Bartosz Tarnowski**, **Robert Trzaskowski**, **Tomasz Mańka**,

Anna Maria Włodarczyk, Joanna Myszevska, Maria Aniela Paszkiewicz, Ewa Żaneta Pietrzak, Łukasz Jakub Krupeczyński, Maciej Gniazdowski, Joanna Hajduk, Karolina Anna Kosecka, Justyna Kułakowska, Tomasz Słaby, Monika Kowalczyk-Waliszek, Krzysztof Gudzelak, Monika Alina Lewandowska, Monika Lach, Konrad Jarocki, Grażyna Rzęska, Beata Osińska, Jakub Osiński, Anna Mazurek przedstawiciele strony społecznej, **Patryk Borkowski** asystent prezydium Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Oskar Błachut, Szymon Dziaduła, Daniel Kędzierski, Dariusz Lipski, Damian Norwiński** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Ewelina Roguska i Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dzień dobry państwu. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Witam zgromadzonych państwa posłów. Witam przedstawicieli rządu. Witam pana ministra Arkadiusza Myrchę. Witam pana Michała Kubalskiego, dyrektora Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich, panią Magdalenę Kołakowską-Ejsmond, główną specjalistkę Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego, a także panią Katarzynę Kapińską, główną specjalistkę Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Witam panią minister Monikę Sikorę, sekretarza stanu, pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych, panią Emilię Skibińską, eksperta w Biurze Ministra oraz panią Annę Ibańczyk, naczelniczkę w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Witam także przedstawicieli Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Witam pana Kamila Bobka, dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi w PFRON. Witam pana Marcina Szynkiewicza, samodzielnego specjalistę do spraw prawnych i legislacyjnych w PFRON. Witam wszystkie osoby, które zgłosiły swój udział w wysłuchaniu publicznym i przybyły na posiedzenie. Bardzo uprzejmie proszę, aby wszyscy uczestnicy posiedzenia złożyli podpisy na listach, które są wyłożone po prawej stronie przy wejściu.

Na podstawie listy obecności członków Komisji stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego wspólnego posiedzenia Komisji obejmuje wysłuchanie publiczne dotyczące rządowego projektu ustawy o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji z druku nr 2645. Przypominam parę zasad regulaminowych. Zgodnie z art. 60f ust. 3 regulaminu Sejmu porządek dzienny posiedzenia Komisji, na którym przeprowadza się stronie publiczne nie może obejmować żadnych innych punktów. Chciałbym także w tym momencie przypomnieć zasady dotyczące przeprowadzania wysłuchania publicznego. Zgodnie z art. 72 regulaminu Sejmu prawo do udziału w wysłuchaniu publicznym oraz występowania w jego trakcie przysługuje podmiotom, które zgłosiły zainteresowanie pracami nad projektem ustawy w trybie i terminie, który został określony w regulaminie Sejmu. Zgodnie z art. 70f ust. 2 regulaminu Sejmu wysłuchanie publiczne odbywa się tylko na jednym posiedzeniu Komisji. Zgodnie z art. 70g ust. 1 regulaminu Sejmu kolejność oraz czas wystąpień podmiotu biorących udział w wysłuchaniu publicznym ustala przewodniczący. Zgodnie z art. 70g ust. 2 regulaminu Sejmu podmioty, które biorą udział w wysłuchaniu mogą wystąpić tylko jeden raz. Oznacza to, że w trakcie wysłuchania publicznego nie przeprowadza się dyskusji – niedopuszczalne są zatem żadne polemiki, riposty czy także zadawanie pytań. Komisje przyjmują do wiadomości stanowiska osób wysłuchiowanych. Zgodnie z art. 70i ust. 1 regulaminu Sejmu uczestnik wysłuchania może złożyć do protokołu tekst swojego wystąpienia niezgłoszony na posiedzeniu. Będzie on zamieszczony w biuletynie publikowanym na stronie internetowej Sejmu i załączony do protokołu niniejszego posiedzenia Komisji. Zgodnie z art. 70ga regulaminu Sejmu przedstawiciel wnioskodawcy projektu ustawy po zakończeniu wystąpień podmiotu wysłuchiowanych przedstawia stanowisko do tych wystąpień ustnie na posiedzeniu Komisji, na którym odbyło się wysłuchanie lub na piśmie w terminie 7 dni.

W tym momencie przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Lista osób dopuszczonych do udziału w wysłuchaniu została opublikowana na stronie internetowej Sejmu. Wraz z przewodniczącą Komisji Polityki Społecznej i Rodziny ze względu na wagę spraw regulowanych projektem podjęliśmy decyzję o dopuszczeniu do udziału w wysłuchaniu podmiotów, których zgłoszenia nie spełniały, czyli były nieprawidłowe, wszystkich wymagań formalnych albo wpłynęły po wyznaczonym terminie, aby każdemu z państwa umożliwić zabranie głosu. Ustalam czas wypowiedzi na 3 minuty. Bardzo proszę o skrupulatne przestrzeganie tego czasu, bo niestety

będę zmuszony informować o jego przekroczeniu i wyłączać mikrofon. Czas 3 minuty dotyczy całej organizacji, a nie każdej osoby – możecie państwo się podzielić lub może wypowiedzieć się jedna osoba z organizacji. Udzielać głosu będę na podstawie listy, która została mi doręczona przez sekretariat. Uczestnicy będą zabierać głos przy swoich stołach. Każdą wyczytaną osobę uprzejmie proszę o włączenie mikrofonu prawym przyciskiem, a po zakończeniu wypowiedzi bardzo proszę o jego wyłączenie. Wszystkich państwa proszę o ścisłe przestrzeganie czasu ustalonego na wypowiedź i stosowanie się do naszych poleceń. Przypominam o możliwości przedłożenia stanowiska na piśmie. W pierwszej kolejności będę odbierał głos od osób prawidłowo zgłoszonych, a jest to 15 podmiotów, następnie przejdziemy do odebrania głosów od osób nieprawidłowo zgłoszonych, ale na samym początku udzielę głosu panu ministrowi i pani minister. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo przewodniczący, szanowna pani minister, na wstępie bardzo gorąco chciałbym podziękować za zorganizowanie tego wysłuchania publicznego i przeprowadzenia najszerszych możliwych i znanych w regulaminie Sejmu konsultacji na etapie prac parlamentarnych z uwagi na znaczenie projektu nie czysto prawnie, ale przede wszystkim właśnie z uwagi na jego znaczenie i skutki społeczne. Ten projekt procedujemy od blisko 2 lat, jest po szeregu uzgodnień, procesu opiniowania i procesu konsultacji, co nie zmienia postaci rzeczy, że projekt, który został przyjęty przez Radę Ministrów i trafia na prace parlamentarne w Sejmie i w Senacie jest jakimś dokumentem zamkniętym, co do którego nie można zmienić ani przecinka. Wręcz przeciwnie prace parlamentarne otwierają zupełnie nowy rozdział nad każdym z projektów, w tym w szczególności, jeżeli chodzi o jego finalny kształt. Od lat kierowane były apele do obecnego Ministerstwa Sprawiedliwości i poprzednich, do przewodniczących różnych komisji sejmowych o to, aby z uporać się z instytucją ubezwłasnowolnienia zakotwiczonego w polskim systemie już od kilkudziesięciu lat i żeby zmierzyć się z tą instytucją, która co do zasady oczywiście chroni osoby znajdujące się w trudnej sytuacji zdrowotnej, ale jednocześnie zawiera szereg mankamentów. Właśnie z uwagi na to jak głęboko i szeroko jest zakotwiczona ta instytucja w naszym systemie przez lata nie udało się w sposób skuteczny zmierzyć z tym gigantycznym wyzwaniem. Na początku tej kadencji podjęliśmy się tego wyzwania i przygotowaliśmy w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt, który od samego początku procedowany jest jawnie i transparentnie z udziałem możliwie szerokiego grona osób fizycznych, organizacji pozarządowych i instytucji publicznych. Czynimy to właśnie, żeby raz, skutecznie, ale przede wszystkim w sposób bezpieczny zmierzyć się z tym legislacyjnym i wielkim wyzwaniem. Projekty ustawy, a ten w szczególności, nie są pisane dla polityków, nie są pisane dla sędziów czy dla urzędników, a są pisane przede wszystkim dla obywateli, dlatego proszę przyjąć moją deklarację bardzo poważnie, że zrobimy wszystko, żeby projekt ustawy, który będzie finalnie głosowany w Sejmie, a następnie w Senacie odpowiadał na wszelkie uwagi zgłaszane przez państwa podczas dzisiejszego wysłuchania publicznego czy podczas dalszych etapów prac parlamentarnych.

Ta ustawa ma służyć przede wszystkim obywatelom, bo ta ustawa jest odpowiedzią na najważniejsze dzisiaj pytanie – czy w XXI wieku w Polsce, w kraju, w którym tak bardzo dużą wagę przywiązujemy do każdego obywatela, do jego ochrony, do jego godności, do jego statusu bez względu na to w jakim stanie zdrowia jest, czy jedynym narzędziem do ochrony jego praw majątkowych i ochrony jego interesów jest instytucja ubezwłasnowolnienia? Czy to naprawdę jest jedyne narzędzie, które może służyć tej ochronie? W mojej ocenie nie. W mojej ocenie i naszego zespołu, ale także wielu osób będących także dzisiaj na tym spotkaniu państwo polskie jest zobowiązane do tego, żeby przygotować tak system prawny, który z jednej strony zapewni ochronę każdej osoby bez względu na to w jakim stanie zdrowia jest, ale jednocześnie nie pozbawi tych osób zdolności do czynności prawnych, czyli wyeliminuje największą wadę jaką niesie ze sobą instytucja ubezwłasnowolnienia. Ta ustawa jest odpowiedzią na pogodzenie tych dwóch niesprzecznych, ale kompatybilnych obszarów, które po prostu musimy w systemie pogodzić. Ta zmiana nie będzie łatwa, bo instytucja dotyczy ponad 100 tys. naszych obywateli i ich rodzin – jest dobrze znana w sieci instytucji, podmiotów prywatnych, w sądownictwie i w naszym życiu. Dlatego też procedując i planując jej wdrażanie, zakładamy i zakładamy będziemy do samego końca bardzo długie okresy przejściowe począwszy od samego *vacatio legis*, jak i następnie poprzez wchodzenie poszczególnych przepisów w życie po to właśnie, żeby jak najbezpieczniej, bez zbyt dodatkowych

formalności i wymagań można było te systemy skutecznie zastąpić. Jesteśmy dzisiaj i podczas całego procesu do państwa dyspozycji, będziemy skrzętnie notowali wszystkie uwagi i jeżeli nie damy rady odpowiedzieć na jakieś pytania dzisiaj czy w toku dyskusji, to deklarujemy, że w sposób pisemny będziemy odpowiadali kierując odpowiedzi do państwa przewodniczących, tak żeby można było zapoznać się ze stanowiskiem ministerstwa podczas prac parlamentarnych. Mam nadzieję, że jesienią uda nam się tę ustawę przeprzeć w Sejmie i dokonać historycznej zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie ministrze. Proszę o zabranie głosu przez panią minister Monikę Sikorę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Monika Sikora:

Serdecznie dziękuję. Panie przewodniczący, ja przede wszystkim chciałabym zacząć od podziękowań wszystkim osobom, które były i są zaangażowane w ten ważny proces. Dziękuję panu ministrowi za koordynowanie go ze strony rządowej, panu przewodniczącemu Ślizowi i pani przewodniczącej Ueberhan za zwołanie dzisiejszego wysłuchania, które jest niezwykle istotne i świadczy o tym tak duża frekwencja. Myślę, że ten projekt rządowy jest bardzo dobrym momentem wyjściowym, natomiast jestem przekonana, że dzisiaj padnie też wiele ważnych argumentów, w które oczywiście się wsłuchamy i które sprawią, że ten projekt będzie jeszcze lepszy i pozwoli nam naprawdę znaleźć takie optymalne rozwiązanie. Oczywiście zniesienie ubezpieczalni nie oznacza zniesienia ochrony osób, które potrzebują wsparcia. Oznacza to trochę zmianę filozofii od takiego odbierania prawa do decydowania o sobie do zapewnienia osobie takiego wsparcia, aby mogła możliwie samodzielnie korzystać ze swoich praw i podejmować również decyzje, które dotyczą własnego życia i te zmiany absolutnie respektują. Podmiotowość osób z niepełnosprawnościami jest też zgodna z kierunkiem Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, a także z zapisami strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami na lata 2001-2030. Cieszę się, że również ze swojej strony mogę być dzisiaj tutaj z państwem i wesprzeć ten proces. Myślę, że to jest coś czego środowisko oczekuje i będziemy pamiętać, że najważniejszy w tym wszystkim jest człowiek i zasada, aby zapewnić mu tyle wsparcia, ile tak naprawdę potrzebuje. Nie będę przedłużać. Jesteśmy tutaj przede wszystkim, żeby wysłuchać państwa także raz jeszcze dziękuję i liczę na to, że te prace będą bardzo owocne.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo dziękuję, pani minister. Przechodzimy w tym momencie do wysłuchania publicznego. Przypominam czas 3 minuty na jedną organizację. Proszę naprawdę przestrzegać tego czasu, bo mamy go ograniczony. Lista jest według kolejności zgłoszeń prawidłowych, a potem przejdziemy do listy nieprawidłowych zgłoszeń, które dopuściliśmy z panią przewodniczącą i prezydium Komisji. Związek Banków Polskich, bardzo proszę o przedstawienie się do mikrofonu.

Dyrektor Zespołu Bankowości Detalicznej w Związku Banków Polskich Paweł Zagaj:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Paweł Zagaj, dyrektor Zespołu Bankowości Detalicznej, Związek Banków Polskich. Szanowni państwo przewodniczący, szanowni państwo ministrowie, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni uczestnicy, sektor bankowy popiera podstawowe cele projektu ustawy o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji, które przedstawił zresztą dość wyczerpująco pan minister Arkadiusz Myrcha. Odejście od modelu ubezpieczalni ma głęboki wymiar godnościowy. Reforma będzie jednak skuteczna tylko wtedy, gdy instrumenty będą precyzyjne, bezpieczne i możliwe do zastosowania w codziennym obrocie, dlatego wskazujemy na trzy obszary wymagające doprecyzowania i zwrócenia na nie szczególnej uwagi – to jest asysta prawna, treść postanowień sądowych o ustanowieniu kuratora oraz narzędzia weryfikacji statusu i uprawnień kuratora.

Przechodząc do pierwszego obszaru, czyli asysty prawnej mamy trzy zagadnienia, na które chcielibyśmy zwrócić uwagę. Po pierwsze, dostęp asystenta do informacji stanowiących tajemnicę bankową – projekt sugeruje domyślne upoważnienie do ujawnienia tajemnicy bankowej, natomiast na gruncie prawa bankowego to jest niewystarczające. Upoważnienie musi wskazywać konkretny bank, osobę uprawnioną oraz zakres tej informacji i jeżeli tych elementów zabraknie, to bank będzie musiał odmówić przekazania danych i powstanie bariera tam, gdzie tak naprawdę

ta ustawa tę barierę miała usuwać. Postulujemy zatem uzgodnienie i ujednolicenie tych regulacji z regulacjami prawa bankowego.

Kolejny element, jeżeli chodzi o asystę prawną, to forma umowy asysty prawnej. Jest to niezmiernie istotna kwestia. Projekt ustawy przewiduje zwykłą formę pisemną, która według naszej oceny nie zapewnia niezależnej weryfikacji tożsamości i rzeczywistej woli osoby wspieranej. Utrudnia też bankowi, ale też innym instytucjom potwierdzanie podpisu bez obecności klienta. Proponujemy zatem formę szczególną, aby umowa asysty prawnej była zawierana w formie aktu notarialnego albo chociaż z podpisami notarialnie poświadczonymi. Ograniczy to ryzyko nacisku, fałszerstwa i sporów na tym tle.

Trzeci obszar jest tak naprawdę powiązany z tym drugim, a chodzi o to, że chcielibyśmy zwrócić uwagę na ryzyko potencjalnych nadużyć przy asyście prawnej. Projekt nie daje uczestnikom obrotu wiarygodnego sposobu potwierdzania, że dana osoba rzeczywiście jest asystentem i działa w granicach uzgodnionego wsparcia. Asystent może odpowiadać za klienta, nakłaniać go do umowy lub inicjować dyspozycje, a bank musi ustalić, czy decyzja pochodzi faktycznie od klienta. Ma to znaczenie przede wszystkim dla przeciwdziałania praniu pieniędzy i ryzyka wykorzystania osób wrażliwych jako osób podstawionych do pewnych decyzji.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

W pozostałym zakresie zapraszam do złożenia stanowiska na piśmie, bo takie stanowisko może być złożone do Komisji. Teraz bardzo proszę o Helsińską Fundację Praw Człowieka, a przygotowuje się pan Grzybek Dominik Paweł.

Przedstawiciel Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Jarosław Jagura:

Dzień dobry. Jarosław Jagura, adwokat, Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Korzystając z tego, że jest to jeden z pierwszych głosów pozwolę sobie wskazać na pewne podstawowe kwestie, o których trzeba jednak powiedzieć. Odejdzie od instytucji ubezwłasnowolnienia w takim kształcie w jakim jest naszą koniecznością wynikającą ze standardów międzynarodowych i konieczności przestrzegania naszych zobowiązań międzynarodowych, czyli Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami, czy standardów Rady Europy. Wbrew temu co mówi się czasami podczas debaty dotyczącej tego projektu z art. 12 Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami wynika obowiązek odejścia od instytucji ubezwłasnowolnienia. Trzeba odejść od modelu zastępczego podejmowania decyzji na rzecz wspieranego podejmowania decyzji wspierania osób z niepełnosprawnościami. Nie ma znaczenia tutaj tak naprawdę to oświadczenie interpretacyjne, które czasami jest uważane jako argument pozwalający zatrzymać tę instytucję – z tego zastrzeżenia powinniśmy tak naprawdę również się wycofać. Standardy te zobowiązują nas do tego, żeby rozwiązania, które będziemy przyjmować miały charakter szyty na miarę, odpowiadały różnorodnym potrzebom różnorodnej grupy osób z niepełnosprawnościami. Część osób będzie potrzebowała mniejszego zakresu wsparcia, a część jednak tego zakresu większego. Nasze rozwiązania, które powinniśmy przyjąć powinny opierać się na autonomii samodzielności osób z niepełnosprawnościami. Te standardy wymagają również okresowej kontroli utrzymywania różnych środków wsparcia. Jeżeli nie będziemy wprowadzać takich rozwiązań grozi nam tak naprawdę odpowiedzialność na arenie międzynarodowej – kolejne sprawy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu, czy negatywne opinie wydawane przez Komitet do Spraw Praw Osób z Niepełnosprawnościami. Proszę państwa, możemy dyskutować o pewnych rozwiązaniach, natomiast jest to niewątpliwie krok w bardzo dobrym kierunku. Stoimy przed ogromną szansą wprowadzenia zmian, na które czeka bardzo wiele osób i na które czekamy od bardzo wielu lat. Nie dostrzegam żadnych argumentów, które miałyby powodować to, że zaprzestaniemy w tym momencie prac nad tą ustawą, dlatego apeluję o to, żebyśmy dalej procedowali tę ustawę. Mam nadzieję, że wszystkie wątpliwości, które będą dzisiaj podnoszone zostaną wyjaśnione dzisiaj, czy podczas dalszych prac parlamentarnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję w szczególności za przestrzeganie czasu. Bardzo proszę o zabranie głosu pana Dominika Pawła Grzybka, a przygotowuje się pani Iwona Barbara Grochowska.

Przedstawiciel strony społecznej Dominik Paweł Grzybek:

Dziękuję za udzielenie głosu. Wysokie Komisje, szanowni państwo, nazywam się Dominik Grzybek i chciałbym przedstawić kilka uwag do procedowanego projektu, który zgłaszam z perspektywy

wieloletniego kuratora mojej mamy, obecnie częściowo ubezwłasnowolnionej. Przed ubezwłasnowolnieniem mama dwukrotnie przepisywała swoje udziały w nieruchomości na oszustów. Wiązało się to z wieloletnimi kosztownymi sprawami sądowymi dotyczącymi unieważnienia aktów notarialnych. Lista moich obaw i zmian do proponowanej ustawy brzmi następująco.

Art. 12 kurator reprezentujący – zdecydowanie nie można jako nadrzędnego przy ustanawianiu kuratora reprezentującego brać pod uwagę sugestii osoby cierpiącej na chorobę psychiczną. Osoby takie są podatne na manipulację i ich wybór niekoniecznie będzie racjonalny. Mówię tu na przykład o schizofrenii paranoidalnej.

Pełnomocnik rejestrowany – wątpliwa też jest kwestia wyboru pełnomocnika rejestrowanego i umocowanego przez osobę, która potrzebuje wsparcia w podejmowaniu decyzji, bo kto ją wesprze w tym wyborze, skoro dopiero wybiera? Według jakich kryteriów będzie wybierać, bo jak przez pryzmat swojego nieracjonalnego postrzegania świata spowodowanego chorobą to raczej odpowiedniej osoby nie wybierze. Wnoszę o to, aby pełnomocnik rejestrowany nie miał automatycznie umocowania po wpisaniu do rejestru, tylko żeby sąd zatwierdzał lub nie po weryfikacji na posiedzeniu jawnym takiego pełnomocnika w obecności kuratora reprezentującego lub reprezentującego tymczasowego, natomiast samo ustanowienie pełnomocnika rejestrowanego nie może prowadzić do jego obligatoryjnego umocowania. Nie może też automatycznie spowodować wygaśnięcia funkcji kuratora reprezentującego lub tymczasowego kuratora reprezentującego tak jak jest mowa w proponowanym art. 109, indeks 16 § 2.

Art. 216 § 2 – kadencja kuratora reprezentującego i tymczasowego reprezentującego. Dla osób już jakkolwiek ubezwłasnowolnionych całkowicie lub częściowo, które ukończyły 65. rok życia reprezentujący kurator tymczasowy i docelowy kurator reprezentujący powinny być ustanawiane na 10 lat, a nie na 5 lat z możliwością na 10 lat jak jest to proponowane. Osoby takie raczej z wiekiem nie ozdrowieją, a znacząco odciążą to sądy.

Decyzje o nieruchomościach i majątku – niedopuszczenie do podejmowania decyzji o nieruchomościach i o majątku dużej wartości w tym kredytach i tym podobne przez kuratorów reprezentujących, a w szczególności umocowanych i nieumocowanych pełnomocników rejestrowanych bez każdorazowej zgody sądu z zastrzeżeniem, że zgoda ta nie może być obligatoryjna tylko ma należeć do oceny sądu z możliwością jej nieudzielenia. Sąd powinien kierować się dobrem osoby chorej, a nie jej subiektywnymi odczuciami w danej chwili.

Ochrona rodziny i majątku – należy również bezwzględnie brać pod uwagę osoby zależne, czyli przede wszystkim najbliższą rodzinę. Nie można dopuścić do sytuacji bezsensownego roztrwonięcia majątku. Działanie to ma mieć na celu uniknięcie przejmowania majątku przez rzekomych przyjaciół, którzy stali się umocowanymi. Dziękuję bardzo za wysłuchanie i możliwość wypowiedzenia się.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Resztę bardzo proszę przekazać na piśmie do prezydium Komisji. Bardzo proszę teraz o udział zdalny pani Iwony Barbary Grochowskiej, a przygotowuje się pani Agnieszka Janek. Bardzo proszę, pani Iwona Barbara Grochowska.

Przedstawicielka strony społecznej Iwona Barbara Grochowska:

Szanowni państwo, Wysokie Komisje, rodziny osób z niepełnosprawnościami czekały na tę reformę kilkadziesiąt lat. Czekają jednak na dobre, bezpieczne i wykonalne prawo, a nie na same zastąpienie jednych nazw innymi. Ze względu na trzyminutowy limit moje pełne stanowisko przekazałam pisemnie do sekretariatów obu Komisji i wnoszę o uwzględnienie go w dokumentacji prawniczej nad projektem. Najpoważniejszą wadą projektu jest brak przepisów o pieczy nad człowiekiem. Projekt szczegółowo opisuje dokonywanie czynności prawnych, lecz nie wskazuje kto ma obowiązek troszczyć się o osobę całkowicie nieporadną, zapewnić jej bezpieczeństwo i reagować w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia, dlatego dla osób, które z powodu trwałych i głębokich ograniczeń poznawczych nie są zdolne do zrozumienia znaczenia i skutków swoich decyzji należy pozostawić instytucję opiekuna prawnego. Jego obowiązki muszą obejmować nie tylko reprezentację, lecz również pieczę nad osobą. Ustawa musi jednoznacznie wskazywać kto ponosi odpowiedzialność za zaniechanie opieki i narażenie osoby nieporadnej na niebezpieczeństwo. Tej odpowiedzialności nie można pozostawić w próżni.

Konieczne jest także zapewnienie ciągłości reprezentacji – dotyczy to szczególnie dzieci przebywających w domach pomocy społecznej, które w trakcie postępowania kończą 18 lat.

Nie może istnieć ani jeden dzień, w którym taka osoba pozostanie bez przedstawiciela zdolnego wyrazić zgodę na leczenie, odebrać dokumenty, zabezpieczyć świadczenie albo podjąć pilną decyzję. Dotychczasowy przedstawiciel powinien wykonywać swoje obowiązki aż do chwili prawomocnego ustanowienia nowego umocowania. Każdy kurator i pełnomocnik muszą otrzymać jednolity dokument potwierdzający zakres reprezentacji, datę jej rozpoczęcia i sposób sprawdzenia aktualności umocowania. Urzędy nie mogą domyślać się uprawnień kuratora ani analizować wielostronicowego orzeczenia. Potrzebny jest również bezpieczny, ogólnokrajowy rejestr dostępny dla uprawnionych instytucji. Wreszcie, takiej reformy nie da się przeprowadzić za 0 złotych – potrzebni są dodatkowi sędziowie, referendarze, biegli, specjaliści komunikacji alternatywnej oraz środki dla gmin i ośrodków pomocy społecznej, które mają wskazywać, szkolić i wynagradzać kuratorów. Proszę o wstrzymanie prac nad projektem w obecnym kształcie i uzupełnienie go o realny system pieczy, odpowiedzialności, ciągłości reprezentacji, kontroli oraz finansowania. Samostanowienie bez bezpieczeństwa i faktycznie dostępnej pomocy stanie się jedynie ustawową deklaracją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę teraz o zabranie głosu przez panią Agnieszkę Janek, a przygotowuje się do głosu pan Wojciech Marcin Lewicki. Czy jest obecna pani Agnieszka Janek? Nie widzę. Zatem bardzo proszę o zabranie głosu przez pana Wojciecha Marcina Lewickiego, a przygotowuje się pani Maja Mroczek.

Przedstawiciel strony społecznej Wojciech Marcin Lewicki:

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że ten projekt pod wieloma względami pogarsza sytuację osób z zaburzeniami psychicznymi. Pojawia się na przykład taki nowy powód ustanowienia kuratora wspierającego w stosunku do przestrzegania ubezwłasnowolnienia, trudności w postrzeganiu i ocenianiu rzeczywistości. Można to interpretować w ten sposób, że każda osoba, u której stwierdzono na przykład urojenie albo schizofrenię, to dla tej osoby będzie można ustanowić kuratora wspierającego. Psychiatrizy czasami rozpoznają urojenia z bardzo dużą łatwością, czyli każda osoba, która na przykład podejrzewa małżonka o zdradę, sąsiada o nękanie, to u tej osoby można rozpoznać urojenia. Do tego jeszcze powiększono katalog podmiotów, które mogą występować z wnioskiem o ustanowienie kurateli wspierającej, czyli dodano gminę, prokuratora i organizacje pozarządowe. Gmina dowie się, że u kogoś kiedyś stwierdzono urojenia, ta osoba będzie uważała, że jest nękana na przykład przez sąsiadów i gmina dojdzie do wniosku, że należy wszcząć postępowanie w sprawie ustanowienia kurateli wspierającej, zwłaszcza że zrezygnowano z wymogu przedstawienia świadectwa lekarskiego wraz z wnioskiem o ustanowienie kurateli wspierającej i zniesiono kary za lekkomyślne zgłoszenie wniosków w tym projekcie. Podobnie Policja czy prokuratura – zamiast wyjaśniać problem nękania to oni mogą wszcząć postępowanie w sprawie ustanowienia kurateli wspierającej i nawet, jeśli ta kuratela wspierająca nie będzie ustanowiona, to samo rozpoznanie schizofrenii czy urojeń otwiera drogę do postępowania w sprawie przymusowego leczenia. Teoretycznie do postępowania do przymusowego leczenia konieczne jest spełnienie przesłanek wymienionych w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego, ale praktyce są takie przypadki, że wystarczy samo rozpoznanie, czyli psychiatra rozpoznaje schizofrenię albo urojenia na podstawie samych podejrzeń, których nikt nie sprawdza i jest orzeczone przymusowe leczenie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu przez panią Maję Mroczek, a przygotowuje się Polskie Forum Osób z Niepełnosprawnościami. Pani Maja Mroczek? Nie widzę. Zatem bardzo proszę Polskie Forum Osób z Niepełnosprawnościami, a przygotowuje się Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intellektualną. W tym wypadku będzie ten czas dwa razy po trzy minuty, ponieważ pan Tomasz Przybysz Straszewski będzie robił respeaking. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Polskiego Forum Osób z Niepełnosprawnościami Krzysztof Piotr Kurowski:

Dziękuję. Polskie Forum Osób z Niepełnosprawnościami od dawna, od samego początku istnienia zabiegało o likwidację instytucji ubezwłasnowolnienia, dlatego bardzo się cieszymy, że ten projekt wreszcie jest obecny w budynku parlamentu, chociaż w naszej ocenie jest on bardzo ostrożny, choćby z punktu widzenia Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami, jak choćby

art. 19 ust. 2, który mówi o tym, że w przypadku ustanowienia każda czynność musi być potwierdzona przez kuratora reprezentującego. Zgodnie z Konwencją ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami powinno być tak naprawdę odwrotnie – to on powinien móc kwestionować czynność wskazując ewentualnie na wadę oświadczenia woli. Projekt jest naszym zdaniem bardzo ostrożny, mimo że Komitet ONZ do spraw praw osób z niepełnosprawnościami mówi jednak inaczej, bo mówi bardziej zdecydowanie. Oczywiście będziemy to wskazywać podczas prac Komisji i podkomisji. Myślę, że projekt stanowi pewną ramę systemu i to bardzo dobrze, bo będzie mógł być oczywiście uzupełniony przez inne rozwiązania, choćby na przykład tak zwany budżet osobisty, z którego być może można by było finansować na przykład asystę prawną. Chciałbym też podkreślić, że jako Polskie Forum Osób z Niepełnosprawnościami popieramy stanowisko, które pojawia się w przestrzeni publicznej, żeby organizacja pozarządowa nie mogła wnioskować o ustanowienie kuratora. Jesteśmy też za tym, żeby przedstawiciele, dyrektorzy domu pomocy społecznej i pracownicy domów pomocy społecznej i placówek dziennych także nie mogli być kuratorami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę pana Tomasza Przybysza Przybyszewskiego.

Przedstawiciel Polskiego Forum Osób z Niepełnosprawnościami Tomasz Przybysz-Przybyszewski:

Polskie Forum Osób z Niepełnosprawnościami od dawna, od samego początku istnienia zabiegało o likwidację instytucji ubezwłasnowolnienia, dlatego bardzo się cieszymy, że ten projekt wreszcie jest obecny w budynku parlamentu, chociaż w naszej ocenie jest on bardzo ostrożny, choćby z punktu widzenia Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami jak choćby art. 19 ust. 2, który mówi o tym, że w przypadku ustanowienia każda czynność musi być potwierdzona przez kuratora reprezentującego. Zgodnie z Konwencją ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami powinno być tak naprawdę odwrotnie – to on powinien móc kwestionować czynność wskazując ewentualnie na wadę oświadczenia woli. Projekt jest naszym zdaniem bardzo ostrożny, mimo że Komitet ONZ do spraw praw osób z niepełnosprawnościami mówi jednak inaczej, bo mówi bardziej zdecydowanie. Oczywiście będziemy to wskazywać podczas prac Komisji i podkomisji. Myślę, że projekt stanowi pewną ramę systemu i to bardzo dobrze, bo będzie mógł być oczywiście uzupełniony przez inne rozwiązania, choćby na przykład tak zwany budżet osobisty, z którego być może można by było finansować na przykład asystę prawną. Chciałbym też podkreślić, że jako Polskie Forum Osób z Niepełnosprawnościami popieramy stanowisko, które pojawia się w przestrzeni publicznej, żeby organizacja pozarządowa nie mogła wnioskować o ustanowienie kuratora. Jesteśmy też za tym, żeby przedstawiciele, dyrektorzy domu pomocy społecznej i pracownicy domów pomocy społecznej i placówek dziennych także nie mogli być kuratorami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę teraz Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteluktualną, a przygotowuje się Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteluktualną Koło w Ostródzie. Bardzo proszę. Przypominam, że mamy trzy minuty na każdą organizację. Bardzo proszę.

Przedstawicielka Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteluktualną Monika Zima-Parjaszewska:

Panie przewodniczący, szanowne Komisje, w imieniu Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteluktualną, organizacji rodzicielskiej, która działa od 1963 roku i wspierającej rocznie ponad 30 tysięcy osób z niepełnosprawnością intelektualną dziękuję za ten projekt i apeluję o szybkie i sprawne procedowanie projektu ustawy, która przybliży Polskę do standardu międzynarodowego. Wczoraj otrzymałam telefon z Dolnego Śląska, gdzie jedna ze szkół zmusza matkę dorosłego mężczyzny z intelektualną niepełnosprawnością o jego ubezwłasnowolnienie, argumentując to możliwością wzięcia przez niego udziału w dodatkowych zajęciach organizowanych przez szkołę. Jako matka córki z intelektualną niepełnosprawnością oraz siostra dorosłego mężczyzny z intelektualną niepełnosprawnością nie chce się tego nigdy więcej bać. Poprzeczka międzynarodowa została ustawiona przez Komitet działający w ONZ bardzo wysoko i dla większości państw wdrożenie tego standardu oczywiście jest ogromnym wyzwaniem – przekonuje

o tym Komitet i mówili o tym moi przedmówcy. Komitet wskazuje, że zbudowanie systemu wspieranego podejmowania decyzji jest jedynym kierunkiem interpretacji art. 12 Konwencji, a to oznacza, że Komitet odrzuca każdy substytucyjny model, który na ten moment w naszym projekcie ustawy się pojawia. Chcę dodać, że przedmiotowy projekt nie jest żadną rewolucją i chcę państwu przypomnieć, że to kolejny krok na drodze, którą Polska przechodzi bardzo powoli, ale zapowiedź nowego systemu została zapowiedziana już przez rząd pana premiera Morawieckiego, który 15 lutego 2024 r. umożliwił wejście w życie przepisów Kodeksu opiekuńczego, gdzie jest art. 183, który wskazuje na konieczność poszukiwania woli przez kuratora dla osoby z niepełnosprawnością. My już zbudowaliśmy ten system dwa lata temu, a teraz po prostu będziemy go uzupełniać. To co będzie przeszkadzało tym pracom i co obserwujemy w debacie publicznej, to przede wszystkim stereotypowe postrzeganie samych osób z intelektualną niepełnosprawnością jako tych, które nie potrafią albo nie mogą. To, że mamy osobę z głęboką intelektualną niepełnosprawnością nie znaczy, że nie jest podmiotem swoich praw i to nie znaczy, że ma nie ma ona swojej woli, a naszym zadaniem jest jej poszukiwać i ją realizować. Dziesięć lat temu prawnicy patrząc na osobę dorosłą z intelektualną niepełnosprawnością pytali, dlaczego ta osoba jeszcze nie jest ubezwłasnowolniona, w 2022 roku prawnicy jednak uznali, że ubezwłasnowolnienie przynosi wstyd naszemu prawodawstwu i podnosili, że władza bagatelizuje zobowiązania międzynarodowe. W 2026 roku prawnicy jednym głosem mówią, że nie ma innego wyjścia, ubezwłasnowolnienie musi być zlikwidowane i ta ustawa jest w stanie to zapewnić. Oczywiście zwracamy uwagę na nadgorliwość ustawodawcy i również przychylamy się do stanowiska, aby organizacje pozarządowe nie miały aż tak szerokiego uprawnienia zgłaszania wniosku o ustanowienie kurateli. Apelujemy również o skrócenie aż 10-letniego okresu obowiązywania postanowienia w niektórych przypadkach, jeżeli chodzi o kuratora reprezentującego. Apelujemy oczywiście o racjonalność ustawodawcy i zagwarantowanie przez rząd sprawnego działania wymiaru sprawiedliwości, ponieważ obawiamy się, że będzie to bardzo trudne. Największą zmianą oczywiście będzie zmiana świadomości i o to będziemy bardzo gorąco apelować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Ostródzie, ale bardzo bym prosił, żeby się przedstawiać na początku wypowiedzi. Przygotowuje się również pani Ewa Sobczak. Widzę, że nie ma nikogo z Koła w Ostródzie. Bardzo proszę panią Ewę Sobczak, a przygotowuje się pani Izabela Tabaczyńska.

Przedstawicielka strony społecznej Izabela Tabaczyńska:

Chcę odnieść do tego, że ja jestem za tą ustawą, dlatego że uważam, że ta ustawa pomoże nam, osobom z niepełnosprawnością funkcjonować normalnie, bo ubezwłasnowolnić można łatwo. Jeżeli ubezwłasnowolni się człowieka, to tak naprawdę on nie ma żadnych praw i ja rozumiem, że są trudności w załatwieniu różnych potrzeb, ale jeżeli ta ustawa będzie dobrze przeczytana przez ludzi, którzy uważają, że ubezwłasnowolnienie to jest najlepsze rozwiązanie, ale jeżeli dobrze przeczytają tę ustawę, to zrozumieją, że ta ustawa w sumie niewiele zmieni, a tylko zmieni to, że każdy z nas będzie obywatelem Polski i każdy z nas będzie miał takie same prawa, a jeśli ktoś potrzebuje większej pomocy, to ją po prostu uzyska. Myślę, że ta ustawa mówi to wprost, tylko niektórzy doszukują się czegoś co może nam utrudnić życie, a nie je ułatwić. Chcę powiedzieć, że jestem za tą ustawą i myślę, że jeżeli ktoś jest przeciwko, to niech się postawi na miejscu tej osoby, która jest z niepełnosprawnością i zada sobie pytanie, czy on chciałby być ubezwłasnowolniony. Ja bym nie chciała i zawsze dążyłam do tego, żeby mieć swoje zdanie i żeby walczyć o to, żebym mogła funkcjonować tak jak funkcjonuję. Na pewno nie będę dążyła do tego, żeby mnie ktoś ubezwłasnowolnił, więc chciałam powiedzieć, że jestem bardzo za tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o zabranie głosu przez panią Izabelę Tabaczyńską, a przygotowuje się pan Bartosz Tarnowski. Widzę, że nie ma pani Tabaczyńskiej Izabeli. Bardzo proszę, pan Bartosz Tarnowski, a przygotowuje się pan Robert Trzaskowski.

Przedstawiciel strony społecznej Bartosz Tarnowski:

Szanowni państwo, projektowanego systemu wspieranego podejmowania decyzji nie można postrzegać w abstrakcji, nie dostrzegając tego, że dziś mamy system ubezwłasnowolnienia

– system ten w wielu sytuacjach zamiast traktować godność i wsparcie osób z niepełnosprawnościami idzie na łatwiznę spychając odpowiedzialność za wsparcie na rodzinę. Architektura całego dzisiejszego systemu ubezwłasnowolnienia oparta jest o rodzinę, o jej dobrą wolę, siłę, czas i kompetencje. Nowy system wspieranego podejmowania decyzji daje szansę, by nie trzeba było rodziny traktować jako plasterka w miejscach, w których system nie domaga. Rodziny, choć są ważne nie są idealne. Każdy, kto pracował z osobami z niepełnosprawnościami po wielokroć słyszał o sytuacjach konfliktowych – nie trzeba zresztą do tego pracować z osobami z niepełnosprawnościami, a wystarczy mieć rodzinę. Oparcie architektury systemu o zbiór osób bez szerszych ram prawnych może być więc udręką i krzyżem zarówno dla rodziny, ale również dla osób z niepełnosprawnościami. Musimy zadbać o to, by w tej sytuacji ważniejsza była wola i dbałość o dobrostan osób z niepełnosprawnościami i to jest to co dzisiaj mamy szansę uzyskać dzięki systemowi wspieranego podejmowania decyzji. Rozwiązania, które odbierają osobom rozmaite możliwości i prawa muszą zostać potraktowane jako tymczasowe, sprawdzane i weryfikowane. To jest dobre rozwiązanie, które zawarte jest w dziś omawianej ustawie, choć można mieć wątpliwości co do tego, czy ten czas musi na pewno wynosić aż 10 lat, bo powinien być raczej krótszy. Choć istnieją osoby, które bez wsparcia nie prześlą swojej woli nie możemy zakładać, że ta sama osoba będzie w stanie przekazywać tę wolę zawsze, że nie zacznie z czasem wykorzystywać swojego stosunku władzy wobec osoby z niepełnosprawnością bądź osoby z innymi schorzeniami uniemożliwiającymi przekazanie własnej woli w sposób standardowy, dlatego tak ważne jest, że nowy system zawiera tę czasową weryfikację, choć na chłopski rozum może wydawać się zbędna wobec osób, które są niepełnosprawne w sposób trwały. Istotne jest czasowe sprawdzenie jak instytucja realnie dba o dobrostan osób z niepełnosprawnością. Ubezwłasnowolnienie zbyt długo gościło w polskim systemie prawnym, zbyt długo godność osób z niepełnosprawnościami była deptana. Wspierane podejmowanie decyzji potrzebne jest na wczoraj. To wymaga od nas rzetelnej pracy nad ustawą o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji, ale z pewnością nie wstrzymywania prac nad nią. Jasne jest, że ta praca może chwilę potrwać, ale nie możemy jej powstrzymać. Doskonale znamy zdanie przypisywane Stefanowi Kisielewskiemu „Problem nie jest w tym, że jesteśmy w, tu ze względu na powagę miejsca, pozwolę sobie powiedzieć, trudnej sytuacji. Problem w tym, że zaczęliśmy się w tej trudnej sytuacji urządzać” – tak postrzegać można poparcie dla pozostawienia instytucji ubezwłasnowolnienia. Nie urządzamy się w tej trudnej sytuacji, choć z pewnością podejście uwzględniające godność osób z niepełnosprawnościami bywa chwilami trudna jednak tego wymaga od nas Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę pan Robert Trzaskowski, a przygotowuje się pan Tomasz Mańka.

Przedstawiciel strony społecznej Robert Trzaskowski:

Dzień dobry. Robert Trzaskowski, adwokat. Szanowne Komisje, z uwagi na ograniczony czas chciałbym się skupić absolutnie na zasadniczych kwestiach i wyrazić swoje gorące poparcie dla rządowego projektu o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji. W moim przekonaniu zasadnicze uregulowania zawarte w projektowanej ustawie idą we właściwym kierunku i stanowią wykonanie prawne międzynarodowych zobowiązań Polski zawartych w Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Konsekwencje odbierania czy nawet ograniczania zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnościami nie pozostają w racjonalnej i właściwej proporcji do celu jakiemu służy ubezwłasnowolnienie. Instytucja ta w poważny sposób ogranicza wolność oraz prawo do decydowania o życiu osobistym, godzi w podmiotowość osoby z niepełnosprawnością, pogłębia jej stygmatyzację, prowadzi do marginalizacji społecznej, a w niektórych przypadkach ogranicza albo wręcz pozbawia szans na powrót do życia społecznego. Aktualnie istniejący system ubezwłasnowolnienia jest niewątpliwie w sprzeczności z postanowieniami Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych oraz ich wykładnią zaprezentowaną przez Komitet ONZ do spraw praw osób z niepełnosprawnościami, gdzie w szczególności wskazuje się na rażące naruszenie art. 12 Konwencji. Pomimo błędnego tłumaczenia zawartego w Konwencji w ramach art. 12 nie ma wątpliwości, że ust. 2-5 art. 12 Konwencji odnoszą się do zdolności do czynności prawnych i Konwencja zakazuje pozbawiania zdolności do czynności prawnych, co oznacza konieczność odstąpienia od zastępczego podejmowania decyzji na rzecz wprowadzenia mechanizmu

wspieranego podejmowania decyzji. Oczywiście absolutnie podzielam stanowisko Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka co do niedopuszczalności tego oświadczenia złożonego przez Rzeczpospolitą Polską w sprzeczności z art. 46 ust. 1 Konwencji, co też Komitet ONZ do spraw praw osób z niepełnosprawnościami podkreślał zarówno w swoich sprawozdaniach, jak i w komentarzach generalnych. Niezależnie od tego, że uregulowanie ubezwłasnowolnienia budzi moje ogromne wątpliwości, to jeszcze bardziej uderzają mnie przykłady z życia i jak to wygląda w praktyce. Przykład z mojej praktyki prawniczej pracownika DPS, który dostaje polecenie od opiekuna prawnego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, że nie może wychodzić do kościoła, że nie może iść na mszę świętą, chociaż ta osoba ma taką wolę i taka jest jej decyzja – oczywiście to narusza konstytucyjne prawa i wolności, a absolutnie to nie jest istota ubezwłasnowolnienia, ale w praktyce mamy do czynienia z takimi sytuacjami. Proszę państwa, czy to nie jest nic innego jak nie marginalizacja społeczna i pozbawienie podmiotowości i człowieczeństwa? Mam inny przykład, kiedy pozbawia się możliwości kontaktów z najbliższymi, ze znajomymi i pracownik DPS zastanawia się, czy opiekun prawny ma rację. Jeżeli stawiamy pytanie, czy pracować dalej nad projektem ustawy, czy nie, to jest dla mnie pytanie na zasadzie, czy chcemy, aby w Polsce osoba z niepełnosprawnością mogła decydować o sobie, a w pewnych sytuacjach oferujemy jej odpowiednie wsparcie i w pewnym zakresie ochronę, czy też pozbawiamy jej tej podmiotowości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Pan Tomasz Mańka, a przygotowuje się Fundacja Odpowiedzialna Polityka i pan Sylwester Oracz. Pan Tomasz Mańka? Nie widzę. W takim razie wyczerpaliśmy listę prawidłowych zgłoszeń i przechodzimy teraz do listy tych nieprawidłowych zgłoszeń. Bardzo proszę, pan Sylwester Oracz, a przygotowuje się pani Grażyna Rzęska.

Przedstawiciel Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie przewodniczący, państwo ministrowie, Fundacja Odpowiedzialna Polityka zajmuje się problematyką prawa wyborczego, w szczególności dotyczących kwestii powszechności prawa wyborczego. Pragniemy wyrazić zadowolenie nie negując uwag, które już padły co do kierunku w jakim ta ustawa idzie – to jest likwidacji ubezwłasnowolnienia i zastąpienia go modelem wspieranego podejmowania decyzji. Podzielamy też ocenę dokonaną przez ministerstwo co do dopuszczalności takiego rozwiązania w świetle art. 61 konstytucji, a szczególnie ust. 2. Na gruncie tak długo oczekiwanego kroku dostrzegamy pewne mankamenty tego rozwiązania, które zostało zaproponowane, szczególnie w zakresie przepisów przejściowych, wedle których osoby tymczasowo wspierane, czyli obecnie częściowo i całkowicie ubezwłasnowolnione pozbawione będą prawa wybierania oraz prawa do udziału w referendum. Mamy już pewne kazusy, gdzie osoby częściowo ubezwłasnowolnione były dopuszczone do udziału w głosowaniu w wyborach do Parlamentu Europejskiego i w takim świetle jest to pewne cofnięcie w stosunku do obecnego stanu prawnego. W 5-letnim okresie na przeprowadzenie postępowań w zakresie kurateli reprezentującej będziemy mieli do czynienia z reguły z czterema cyklami wyborczymi to znaczy z czterema elekcjami – wydaje się więc, że tak długie pozostawienie stanu, w którym osoby nie mogą korzystać z pełni praw wyborczych jest nieproporcjonalne do potrzeb. Zasada równego traktowania jak wskazano w komentarzu ogólnym do wspomnianej Konwencji, wymaga od stron powstrzymania się od wszelkich działań, które pozbawiają osoby z niepełnosprawnościami prawa do równego traktowania.

Z punktu widzenia systemu wyborczego integralności wyborów zasadnym jest też stworzenie sprawnego systemu zabezpieczającego przed ewentualnymi trudnościami, komplikacjami czy niepożądanym wpływem osób trzecich, bo zarówno z konstytucji jak i Konwencji wynika prawo do swobodnego podjęcia decyzji wyborczej oraz do tajnego głosowania. Na ten moment projekt ustawy zawiera niewiele o tym, jakie środki będą miały na gruncie wyborczym służyć realizacji tych zadań. Ponadto wskazać można również na istotne w tym zakresie drobne niedopowiedzenia dotyczące roli osób wspierających. O ile bowiem w stosunku do pełnomocnika rejestrowanego projektodawca wyraźnie przesądza, że nie może on być umocowany do głosowania w wyborach w imieniu mocodawcy, o tyle w przypadku kuratora reprezentującego do wszelkich spraw możliwym wydaje się złożenie przez niego wniosku w imieniu wspieranego o udzielenie samemu sobie pełnomocnictwa do głosowania. Zasadnym wydaje się dookreślenie

w art. 5 § 4 Kodeksu wyborczego, że pełnomocnikiem nie może być pełnomocnik rejestrowany osoby udzielającej wsparcia i warto również doprecyzować kwestię pobrania pakietu wyborczego.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pani Grażyna Rzęska, a przygotowuje się pani Beata Osińska. Pani Grażyna Rzęska, bardzo proszę.

Przedstawicielka strony społecznej Grażyna Rzęska:

Dzień dobry. Przyjechałam z Bydgoszczy i jestem opiekunem prawnym z 15-letnim stażem. Rozmawialiśmy kiedyś z panem ministrem na Team'sie kiedyś i matki były w większym gronie. Chcę zwrócić uwagę, bo pewnie ustawy pisali głównie prawnicy, a ja jestem praktykiem i powiem konkretne rzeczy między innymi, że nie każda niepełnosprawność jest taka sama, a każda jest inna – na przykład rodzic opiekuje się dzieckiem do 18 roku życia i nikt w tym nie widzi nic złego, ale po 18 roku życia na przykład moja córka jest na etapie 3-latka, a ma dzisiaj 33 lata. Zacytuję opinię biegłego, bo to też trzeba wziąć pod uwagę, żeby bardziej skupić opiekę właśnie nad takimi jak moja córka, czyli na rodzinie, bo ja potrafię odczytać na przykład z ruchu warg co ją boli, a tego nie robi nikt obcy kto przyjdzie jej pomóc. Biegły napisał między innymi „Nie potrafi reprezentować własnych interesów w sprawie urzędowej. Ma trudności z wypowiedzaniem się. Afazja mieszana wynika z uszkodzenia obszarów mózgu odpowiedzialnych za język. Nie potrafi wskazywać i nazywać przedmiotów znajdujących się w otoczeniu. Bez orientacji w czasie, miejscu i sytuacji własnej. Uczestniczka od wieku niemowlęcego rozwija się z opóźnieniem psychoruchowym będącym wyrazem uszkodzenia centralnego układu nerwowego. W następstwie mózgowe porażenie dziecięce. Nie radzi sobie w żadnych typowych sytuacjach życiowych. Zmiany zaistniałe u uczestniczki mają charakter utrwalaony i nie rokują na uzyskanie znaczącej poprawy w procesie leczenia i rehabilitacji. Potrzebna jest jej pomoc w pełnym zakresie przez ustalonego opiekuna prawnego przez sąd do strzeżenia jej interesów prawnych, zabezpieczenia socjalnego i sprawowania opieki leczniczej. Wymaga ubezwłasnowolnienia całkowitego.” Byłam z córką w zeszłym roku na Komisji w ZON i tam otrzymała maksymalną ilość 100 punktów, bo moja córka nawet nie zawołała, nie powie, że jest głodna, więc rozumiem, że zmiana jest konieczna, ale w przypadku takich osób bardzo chcielibyśmy, a reprezentuję Bydgoszcz i matki, które nie mogą tu przyjechać, bo nasze osoby dorosłe wymagają bardzo wymagającej opieki i właśnie dlatego chcemy prosić, żeby wziąć pod uwagę najbardziej to, że tak jak Konwencja zresztą mówi, że trzeba skupić się na rodzinie. Osobiście dzisiaj brakuje mi, żeby w aktach znalazło się moje oświadczenie, że gdyby coś mi się stało, to już od razu automatycznie moja druga córka, bliźniaczka przejmuje nad nią opiekę, żeby zaoszczędzić procedur i wysłania jej do DPS.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę panią Beatę Osińską, a przygotowuje się pani Anna Maria Włodarczyk.

Przedstawicielka strony społecznej Beata Osińska:

Dzień dobry. Ja tylko poprę koleżankę, a też jestem z Bydgoszczy i jestem mamą. Niepokoi mnie parę spraw, a głównie to, że rodzina powinna być kuratorem i kontrolowanie tych rodziców powinno być wydłużone. Poza tym nie wiem, jak to ma się w praktyce odbywać, bo niestety my uczymy się odczytywania naszych dzieci przez lata, a teraz przyjdzie obca osoba i ma nagle odczytać jakąś decyzję w oczach naszych dzieci, które nie są werbalne i nie potrafią nic przekazać. My uczyliśmy się rozpoznawania nawet bólu przez lata, żeby odróżnić go od innych rzeczy, więc nie wiem na jakiej zasadzie ma się to odbywać. Poza tym kto będzie pełnił takie funkcje? Czy to będą prawnicy, czy to będą ludzie dostosowani do tej funkcji, bo na przykład teraz jest asystent. Niestety w praktyce wielokrotnie widziałam, że ci asystenci po prostu nie mają pojęcia o danej jednostce chorobowej, nie są przygotowani do swojej pracy i do opieki nad niepełnosprawnym, więc jeżeli ma być tak samo z kuratorem, który będzie decydował o naszym dorosłym dziecku, to ja sobie tego nie wyobrażam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę, pani Anna Maria Włodarczyk, a przygotowuje się pani Joanna Myszevska.

Przedstawicielka strony społecznej Anna Maria Włodarczyk:

Chcę powiedzieć jedną ważną rzecz, że jestem za tym, żeby takie osoby miały wszelkie konieczne wsparcie, ale nie jestem za tym, żeby ich niepełnosprawność zamykała im wszystkie życiowe obszary – chcę, żeby tam, gdzie można otwierać tych ludzi na funkcjonowanie w społeczeństwie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o zabranie głosu przez panią Joannę Myszewską, a przygotowuje się pani Pietrzak Ewa Żaneta.

Przedstawicielka Stowarzyszenia Słyszę Serce Joanna Myszeńska:

Joanna Myszeńska, Stowarzyszenie Słyszę Serce. Jestem trenerem usamodzielniania w mieszkaniach wspieranych przy naszej organizacji. Na co dzień mam kontakt z osobami z niepełnosprawnością i popieramy kierunek tej ustawy, ale chcę, aby w centrum stanowiła osoba z niepełnosprawnością, a nie wpływała na tę osobę decyzja sądu czy rodziny. Te osoby wielokrotnie chcą samostanowienia i widzieć, jak one się rozwijają i potrzebujemy takie wsparcie, by nie zastępowało nam decyzji tego człowieka. Niekiedy te osoby potrzebują pokierowania, poinstruowania, wytłumaczenia bądź zwykłego bycia osoby zaufanej i gdy czują się bezpiecznie mogą podejmować różnego rodzaju wybory. Teraz pojawia się pytanie, czy będą chciały, by asystentem prawnym była najbliższa osoba z rodziny, czy też osoba, której one najbardziej zaufają, a nie chciały, by kierowana była przez mamę czy tatę, czy osobę, która za nią bezpośrednio decyduje? Ważne, żeby ta wola była brana pod uwagę. Bardzo ważny jest też fakt, aby osoby, które mają otrzymać jakieś pismo czy podjąć decyzję z sądu, z ZUS, czy z MOPS były przekazane na formularzu w języku dostępnym, klarownym, czyli w języku prostym, w ETR, żeby osoby z niedoskonałościami mogły zrozumieć i same podjąć taką decyzję. Ważne też dla nas jest to, żeby była możliwość zmiany wsparcia bądź ewentualnego zakończenia wsparcia, kiedy osoba już nie będzie go potrzebowała. Potrzebujemy taki realny dostęp do asysty i innych form wsparcia, tak aby ta ustawa, która jest w projekcie nie była tylko prawem zapisanym. Osoby, które są z niepełnosprawnością, czy z niedoskonałością nie potrzebują naprawdy, aby ktoś żył za nich, a potrzebują, aby ktoś pomógł im żyć po swojemu. Chcielibyśmy uchwalić i dopracować tę ustawę, aby nie była tylko likwidacją starego systemu, a była prawdziwą zmianą i zmianą od decydowania za człowieka do wspierania człowieka w podejmowaniu decyzji o sobie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Teraz bardzo proszę panią Marię Anielę Paszkiewicz, a przygotowuje się pani Ewa Żaneta Pietrzak.

Przedstawicielka Stowarzyszenia Słyszę Serce Maria Aniela Paszkiewicz:

Dzień dobry. Jestem ze Stowarzyszenia Słyszę Serce i chciałabym bardziej swobodnie podejmować decyzje i mieć głos, żeby móc decydować i być bardziej swobodną w podejmowaniu decyzji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo serdecznie. Bardzo proszę panią Ewę Żanetę Pietrzak i przygotowuje się pan Łukasz Jakub Krupczyński. Nie ma pani Żanety. Pan Jakub Krupczyński.

Przedstawiciel strony społecznej Jakub Krupczyński:

Nazywam się Łukasz Krupczyński i też jestem za tym, żeby ludzie mieli pomoc. Jestem przeciw ubezwłasnowolnieniu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana Macieja Gniazdowskiego, a przygotowuje się Krajowa Rada Notarialna.

Przedstawiciel strony społecznej Maciej Gniazdowski:

Dzień dobry wszystkim. Nazywam się Maciej Gniazdowski i chcę państwu powiedzieć historię, gdyż kilka lat temu została podjęta za mnie decyzja, kiedy byłem jeszcze uczniem szkoły przygotowującej do pracy i pod koniec roku szkolnego dostałem informację od mojego ojca i mojej macochy, iż mam zakończyć edukację i przejść do Środowiskowego Domu Samopomocy. Zostałem o tym poinformowany bez konsultacji i zrobione to zostało bez konsultacji ze mną – nie dostałem o tym wcześniej jakichkolwiek informacji. Poczuję się wówczas jak osoba ubezwłasnowolniona i jakby

odebrano mi część człowieczeństwa. Jestem przeciwko temu, żeby było ubezwłasnowolnienie i chciałbym, żeby to zniknęło, ponieważ osoba niepełnosprawna jest człowiekiem, a nie rzeczą, że można ją sobie po prostu przenosić z miejsca na miejsce. Osoba niepełnosprawna tak naprawdę też ma duszę, żyje, komunikuje się werbalnie, a jeżeli nie tak, to inaczej i jeżeli chce iść to idzie do sklepu, kupuje to co potrzebuje, a osoby ubezwłasnowolnione nie mogą nic zrobić. Gdybym w tym momencie dostał informację, że zostaję ubezwłasnowolniony, to zrobiłbym wszystko, żeby to ubezwłasnowolnienie zniknęło całkowicie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę Krajową Radę Notarialną, a przygotowuje się pani Joanna Hajduk.

Przedstawiciel Krajowej Rady Notarialnej Rafał Majda:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, Krajowa Rada Notarialna w styczniu w ubiegłym roku wyraziła swoje stanowisko dotyczące tej ustawy, które w pełni podtrzymuje. Nasze uwagi mają charakter czysto techniczny i dotyczą czynności dokonywanych przed notariuszem w związku z materią tej ustawy. Z zadowoleniem natomiast przyjmujemy, że ustawa wpisała notariusza i jego rolę w ten proces jako gwaranta bezpieczeństwa obrotu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę panią Joannę Hajduk, a przygotowuje się pani Anna Karolina Kosecka. Bardzo proszę.

Przedstawicielka strony społecznej Joanna Hajduk:

Dziękuję za zaproszenie. Dzień dobry wszystkim posłom i gościom. Chcę powiedzieć tylko krótką historię, ponieważ usłyszałam od jednej osoby wśród moich najbliższych, żeby oddać mnie do domu opieki, a druga osoba mówi „Nie, nigdy w życiu”. Słyszałam za drzwiami, ale byłam wówczas bardzo zdenerwowana. Chciałabym, żeby to ubezwłasnowolnienie zniknęło na zawsze, ponieważ chciałabym, żeby wszyscy byli bezpieczni w swoim życiu i w swoim środowisku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę panią Annę Karolinę Kosecką, a przygotowuje się Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło Szczecin. Bardzo proszę, pani Anna Karolina Kosecka.

Przedstawicielka strony społecznej Karolina Anna Kosecka:

Dzień dobry. Wypowiadałam się jako siostra dwóch mężczyzn dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną w spektrum autyzmu. Projekt tej ustawy jest bardzo długi i ma w sobie dużo zawiłości, których nie w pełni rozumiem, ale jedna rzecz, która jest dla mnie zupełnie podstawowa to jest to, że ubezwłasnowolnienie według Słownika Języka Polskiego to odebranie możliwości podejmowania części decyzji danej osobie. Moi bracia tak naprawdę poruszają się na całym spektrum różnych decyzji, które podejmują i dla mnie w tym momencie, jako obywatelki Polski nie jest to istotne, czy są to decyzje z kategorii wyboru zupy, którą zjedzą danego dnia, wyboru łóżka, w którym będą spali, czy wyboru tego, z kim chcą mieszkać. Ja chcę, żeby ich wola była słyszana i żeby ludzie faktycznie pragnęli też usłyszeć tę wolę niezależnie od tego na jakim poziomie będzie decyzja, którą moi bracia będą podejmować. Ja próbuję to bardzo robić od 28 lat i dalej będę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło Szczecin, którzy wypowiedzą się zdalnie. Nie widzę, żeby było połączenie. Mamy kłopoty z łącznością, więc wrócimy jeszcze za chwilę do tego podmiotu i połączenia. Pani Anna Kozioł, Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Tczewie, a przygotowuje się pani Justyna Kułakowska. Pani Anna Kozioł? Nie widzę pani Anny Kozioł. Bardzo proszę panią Justynę Kułakowską, a przygotowuje się pani Agnieszka Kłodowska-Keller. Pani Kułakowskiej nie widzę. Bardzo proszę, pani Agnieszka Kłodowska-Keller, a przygotowuje się Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Lublinie. Pani Agnieszka Kłodowska-Keller? Nie widzę. Spróbujemy jeszcze raz wrócić do tego połączenia zdalnego. Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w Szczecinie. Nie widzę. Przechodzimy w takim razie

do PSONI w Lublinie, a przygotowuje się pani Urszula Szurgot. Pani Urszula Szurgot, a przygotowuje się pani Justyna Kalicka. Nie widzę pani Urszuli Szurgot. Pani Justyna Kalicka, a przygotowuje się pan Krzysztof Karol Śliwiński. Pani Kalicka Justyna? Nie ma. PSONI w Aleksandrowie Łódzkim? Nie widzę. PSONI Koło w Tomaszowie Lubelskim, a przygotowuje się PSONI w Gorzowie Wielkopolskim. Nie widzę. To w takim razie pan Tomasz Kogucki, PSONI w Gorzowie Wielkopolskim, a przygotowuje się PSONI w Elblągu. Nie ma. Bardzo proszę, w takim razie PSONI w Elblągu. Nie widzę. Pan Słaby Tomasz. Nie widzę.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

W zgłoszeniu należało zaznaczyć osobno, czy to są osoby zdalne i osoby na łączeniu zdalnym mamy odnotowane. Te osoby otrzymały od nas link i tylko te osoby, które zostały zgłoszone wcześniej otrzymały ten link i są też uwzględnione na liście. Te osoby, które były wcześniej i które wymieniał pan przewodniczący nie były zgłoszone w trybie zdalnym. Szczecin co prawda był zdalnie, ale nie możemy się połączyć.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Szczecin nie zgłasza się do głosu. Kto jest jeszcze zdalnie? Bardzo proszę w tym czasie panią Monikę Kowalczyk-Waliszek. Nie ma. Pani Agata Falińska. Nie ma. Pani Joanna Swojdzińska, a przygotowuje się pani Anna Dziąsko.

Przedstawicielka strony społecznej Joanna Swojdzińska:

Dzień dobry państwu. Ja wypowiem się w roli zarówno przedstawiciela organizacji pozarządowej, jak również rodzica, który niestety został zmuszony przez aktualnie obowiązujący system prawa do uwłaczającej czynności ubezwłasnowolnienia własnego syna, które dzisiaj jeszcze wywołuje u mnie wzruszenie, kiedy myślę o momencie, w którym musiałam przysiąc w sądzie, że będę działać na jego korzyść. Spotykam się na co dzień z osobami z niepełnosprawnością intelektualną, którym odmawiane jest na przykład leczenie stomatologiczne w narkozie albo w znieczuleniu i często przychodzą do mnie dorosłe osoby tylko dlatego, że w orzeczeniu mają „U” i anestezjolog odmawia wykonania takiego zabiegu i te osoby mówią do mnie „Joanna, powiedz mi, czy jak ciebie boli ząb to ty też musisz iść do sądu? Dlaczego jak mnie bolała ósemka to pani doktor nie chciała mi jej wyrwać?” Bardzo dziękuję za inicjatywę i doprowadzenie do powstania nowego dokumentu „Wspierane podejmowanie decyzji”. Osobiście brałam udział w długim pilotażu WPD, czyli wspieranego podejmowania decyzji. Często przystępujemy jako organizacja reprezentująca interesy osób z niepełnosprawnościami, kiedy właśnie konflikty w rodzinie powodują, że nagle występuje siostra czy brat, którzy występują o ubezwłasnowolnienie na przykład własnej siostry po to, by mówiąc brutalnie przejąć majątek albo przynajmniej zarządzać tym majątkiem. Bardzo często zwracają się do nas poszkodowane osoby czy rodzeństwo osoby niepełnosprawnej, które jest świadkiem takiego poczynania z prośbą o pomoc. Bardzo apeluję do państwa, że jeżeli występują jakieś zagrożenia, chociaż ja ich nie widzę... Cały czas nie rozumiem tej obawy, że przyjdzie ktoś obcy i zacznie się opiekować moim synem. Ja takiej obawy nie czuję, a mój syn jest osobą z głęboką sprzężoną wieloraką niepełnosprawnością. Ja nie czytam tych nowych proponowanych zapisów w taki sposób, więc być może państwa komunikacja na temat tych obaw, aby je rozwiązać, powinna być ze strony prawników lepsza i bardziej skuteczna, bo ja rozumiem lęki, ale lęki są do tego, żeby je rozwiewać, a pytania, żeby na nie odpowiedzieć. Nie jest to natomiast usprawiedliwieniem niewprowadzenia tej ustawy czy lęki, nie usprawiedliwiają zbierania sił przeciwko wprowadzeniu nowego, pro człowieczego rozwiązania, jakim jest wspierane podejmowanie decyzji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo. Teraz oddaję głos pani Annie Dziąsko, a przygotowuje się do głosu pani Anna Robak. Proszę. Pani Anna Dziąsko też jest zdalnie zgodnie z informacją, którą dostaliśmy do prezydium. Jeżeli jest problem z połączeniem, to oddam głos dalej. Czy jest na sali pani Anna Robak? Nie widzę. W takim razie przechodzimy dalej. Czy pan Radosław Piotrowicz jest na sali? Nie widzę. Jak tam połączenie? Pani Dziąsko, oddaję głos.

Przedstawicielka Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Bytomiu Anna Dziąsko:

Jestem mamą 36-letniego człowieka ze znaczną niepełnosprawnością intelektualną i szczerze powiem, że nie wyobrażam sobie ubezwłasnowolnienia, mimo że mój syn mówi w ograniczonym

stopniu, ale staram się z całej mocy, żeby mógł podejmować decyzje. Po to jest rozmowa z rodzicem i po to znamy swoje dzieci, żeby w jakiś sposób je wspierać. Nie wyobrażam sobie sytuacji ubezwłasnowolnienia, ponieważ jest to człowiek, który ma swoje prawa i powinien mieć również swoje obowiązki. Nawet jeżeli osoba jest z głębokim stopniem niepełnosprawności intelektualnej, to w jakiś sposób sygnalizuje swoje potrzeby i nikt mi nie powie, że nawet jeżeli ktoś ma stuprocentowe wsparcie, to jest zupełną roślinką, która nie wie, nie czuje i nie potrafi sygnalizować swoich potrzeb. Uważam, że wspierane podejmowanie decyzji jak najbardziej, a ubezwłasnowolnienie i kuratela sądowa są po prostu niedopuszczalne. Żyjemy w XXI wieku i nie możemy wracać do błędów, które były popełniane i które skazywały po prostu ludzi z niepełnosprawnością intelektualną poza margines społeczeństwa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Mam jeszcze kolejne dwa zgłoszenia zdalne to może przejdziemy do nich. Czy pan Krzysztof Gudzelak jest na łączeniu? Panie Krzysztofie, czy się słyszysz?

Asystent mówcy Krzysztofa Gudzelaka:

Jestem asystentem pana Krzysztofa.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze, proszę.

Asystent mówcy Krzysztofa Gudzelaka:

Mam przygotowane teksty pana Krzysztofa. Dzień dobry. Jestem asystentem pana Krzysztofa, który wymaga respeakingu jego wymowy. Dziękuję za możliwość zabrania głosu w imieniu Krzysztofa. Wnoszę o zniesienie instrumentu ubezwłasnowolnienia i zastąpienie go wspomaganie w podejmowaniu decyzji, ponieważ sam jako osoba z niepełnosprawnością jestem uczestnikiem batalii sądowej, która toczy się w Sądzie Okręgowym w Przemyślu o częściowe ubezwłasnowolnienie mojej osoby. Rozumiem również obawy opiekunów o zabezpieczenie majątkowe, lecz to nie może stanowić głównego powodu do ubezwłasnowolnienia częściowego, ponieważ ów instrument zawiera w sobie również inne produkty, takie jak na przykład umowa o pracę czy wzięcie telewizora na raty. Uważam, że asysta prawna byłaby idealnym rozwiązaniem na ten problem, ponieważ nie jest ona stroną decyzyjną, a jedynie osobą wskazującą drogę jaką można pójść, lecz nie musi jej wybierać. Jeżeli chodzi o zaciąganie kredytu to jest...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Przerwało nam połączenie, bo nie słyszysz teraz głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

W takim razie jeszcze wrócimy za chwilę do tej pani. Pan Kamil Kabasiński, a przygotowuje się pani Monika Lina Lewandowska.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za Krokiem” w Zamościu Kamil Kabasiński:

Dzień dobry państwu. Dziękuję za ten wyjątek i możliwość zabrania głosu. Chcę się skupić na rzeczy, która mało dzisiaj padła, a mianowicie na tym, że obecnie nie rozmawiamy o zmianie systemu jednego na inny, bo my rozmawiamy o stworzeniu kompleksowego systemu, dlatego że w tej chwili bardzo dużo osób z niepełnosprawnościami jest osobami, które są pozbawione jakiegokolwiek wsparcia w czynnościach prawnych i w podejmowaniu decyzji – tego wsparcia nie ma. Jedyna alternatywa, która jest to jest częściowe lub całkowite ubezwłasnowolnienie, z której bardzo wiele rodzin nie chce korzystać. W związku z tym mamy sytuację jako organizacja pracująca z osobami z niepełnosprawnościami i też ze starszymi osobami, że coraz więcej osób zostaje bez tego wsparcia, bo rodzice już nie żyją i nie mogą skorzystać ze wspieranego podejmowania decyzji, bo ono w dzisiejszym prawie nie istnieje. Jak najbardziej popieramy jako Stowarzyszenie te zmiany, które idą w kierunku nie tylko zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienia, ale także, a może przede wszystkim włączenia osób, które w tej chwili są poza jakimkolwiek systemem wspieranego podejmowania decyzji i są często skazane na bardzo trudną sytuację prawną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie. Wracamy w takim razie do Polskiego Stowarzyszenia Koło Katowice-Giszowiec. Bardzo proszę o zabranie głosu. Nie ma. W takim razie bardzo proszę pani Monika Alina Lewandowska, a przygotowuje się pani Monika Lach.

Przedstawicielka strony społecznej Monika Alina Lewandowska:

Dzień dobry państwu. Monika Lewandowska, przyjechałam dziś do Sejmu z Pomorza jako mama trzech córek, w tym 20-letniej Aleksandry. Mówię też dzisiaj w imieniu rodzin z niepełnosprawnością z Pomorza oraz matek członkiń Gdyńskiej Rady do Spraw Osób z Niepełnosprawnościami. Chciałam państwu przedstawić trochę tło tego, dlaczego przyjechałam i dlaczego ten dzień jest dzisiaj dla mnie tak ważny. Aleksandra urodziła się jako skrajny wcześniak i może się to wydarzyć w każdej rodzinie. Wylewy krwi do mózgu i powikłania okołoporodowe sprawiły, że jest osobą z bardzo znaczną niepełnosprawnością intelektualną i ruchową. Ma czterokończynowe porażenie mózgowe. Nie komunikuje się w sposób werbalny umożliwiający łatwe zrozumienie. Potrzebuje bardzo dużego wsparcia w każdej czynności dnia codziennego i zrozumienia co chce światu przekazać, ale przede wszystkim Ola jest człowiekiem, jest naszą córką, jest dorosłą kobietą, jest obywatelką Polski i ma dokładnie takie samo prawo do godności jak każde z państwa. Im bliżej było jej 18. urodzin, tym częściej słyszeliśmy „Musicie ją ubezwłasnowolnić”. Mówiono nam to w szkole publicznej, w urzędach, w dużych instytucjach, w służbie zdrowia jakby była to kolejna oczywista formalność w życiu osoby z niepełnosprawnością i zadanie do zrealizowania dla bliskich. W Polsce system wymusza w stosunku do osób takich jak Aleksandra ich ubezwłasnowolnienie. My postanowiliśmy, że nigdy tego nie zrobimy, ale jest to wciąż balansowanie na linie. Dla nas ubezwłasnowolnienie Aleksandry oznaczałoby śmierć cywilną za życia, odebranie praw człowiekowi tylko dlatego, że potrzebuje bardzo intensywnego wsparcia. Ola nie zrobiła przecież niczego, żeby na to w cudzysłowie „zasłużyć” i właśnie dlatego przez całe jej życie śledziliśmy każdą informację o możliwościach odejścia w Polsce wzorem innych krajów od uwłaczającego ubezwłasnowolnienia. Kiedy wreszcie rozpoczęły się konkretne prace nie chcieliśmy być tylko obserwatorami – uczestniczyliśmy w konsultacjach społecznych zarówno stacjonarnie w Ministerstwie Sprawiedliwości, jak i pisemnie co jest uwidocznione na stronach Rządowego Centrum Legislacji. Chcieliśmy rozumieć proponowane rozwiązania, dlatego zadawaliśmy prawnikom pytania i mówiliśmy o zagadnieniach z perspektywy rodzin takich jak nasza. Ponieważ Aleksandra nie komunikuje się werbalnie w sposób oczywisty dla otoczenia i siedzi na wózku często świat zachowuje się tak jakby nie było sensu się do niej zwracać, a przecież brak zrozumiałej dla wszystkich mowy nie oznacza braku woli, nie oznacza braku preferencji i na pewno nie może oznaczać braku praw, dlatego jestem dzisiaj tutaj. Jestem tu także w imieniu tych rodzin bliskich osób, które z ogromnym bólem składają wnioski o ubezwłasnowolnienie swoich bliskich, swoich dorosłych dzieci, nie dlatego, że chcą odebrać im prawa, ale dlatego, że system stawia ich aktualnie pod ścianą w sytuacji kryzysowej. Państwo nie może zmuszać do wyboru pomiędzy rezygnacją z praw w imię wygody dla systemu. Powinno dać trzecią drogę, czyli wsparcie w podejmowaniu decyzji w różnych formach w zależności od potrzeb, dlatego tak ważne jest dla mnie zastąpienie ubezwłasnowolnienia wspieranym podejmowaniem decyzji i jestem jak najbardziej za tym rozwiązaniem. Całe Pomorze jest. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję pani serdecznie. Bardzo proszę, pani Monika Lach, a przygotowuje się pan Konrad Jarocki.

Przedstawicielka strony społecznej Monika Lach:

Dzień dobry. Nazywam się Monika Lach i też jestem mamą dziecka z niepełnosprawnością. Bardzo krótko postaram się wypowiedzieć, bo uważam, że te najważniejsze słowa już tak naprawdę padły. To bardzo dobrze, że w końcu następuje kres ubezwłasnowolnienia, które tak naprawdę stawiało w bardzo trudnej sytuacji do tej pory nie tylko osoby z niepełnosprawnością, nie tylko dzieci z niepełnosprawnością, ale przede wszystkim też opiekunów, rodziny i wszystkich, którzy byli bardzo często nawet zmuszani do tego, żeby taką trudną decyzję podjąć. Bardzo się cieszę, że w końcu możemy pożegnać ten precedens. Oby te prace przepłynęły dosyć szybko i zakończyło się to zakończeniem tego proceduru. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie. Pan Konrad Jarocki, a przygotowuje się pan Jakub Osiński i pani Anna Mazurek.

Przedstawiciel strony społecznej Dominik Paweł Grzybek:

Mówi Dominik Grzybek. Pan Konrad Jarocki przyjechał ze mną, bo wcześniej mówił pan, że jeżeli osoby przyjechały razem, to tylko jedna mówi, ale było to osobne zgłoszenie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

To jest osobne zgłoszenie. Bardzo proszę.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Mówiliśmy o jednym głosie na organizację. Czy panowie reprezentują jedną organizację, czy są po prostu indywidualnymi osobami? Jeżeli jako indywidualne osoby, to można zabrać głos.

Przedstawiciel strony społecznej Dominik Paweł Grzybek:

Jesteśmy jako indywidualne osoby. Pan Konrad nie ma przygotowanego przemówienia. Czy ja mógłbym za pana Konrada dokończyć to co zacząłem czytać?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Proszę państwa, trzy minuty, a co państwo będziecie mówić to państwa wola. Proszę dokończyć w takim razie. Trzy minuty.

Przedstawiciel strony społecznej Dominik Paweł Grzybek:

Dziękuję. Chciałbym dokończyć moje wystąpienie. Zdolność do samodzielnego testowania – konieczne jest również utrzymanie braku zdolności do samodzielnego testowania majątkiem znacznej wartości, który jest spadkiem po rodzinie, bo nie może być tak, że osoba z zaburzeniami psychicznymi dziedziczy majątek rodzinny w postaci nieruchomości, a przychodzą obcy ludzie, którzy wiedzą o chorobie i namawiają potajemnie na sporządzenie testamentu, a dzieci tej osoby, pomimo opieki przez całe życie nad nią zostają z niczym. Logicznym jest zabezpieczenie przyszłości dzieci osoby z niepełnosprawnością umysłową majątkiem dziadków, który odziedziczyła, a nie pozwolenie na przejęcie mieszkania bądź nieruchomości przez oszustów, naciągaczy albo pozbycie się go w inny, nie do końca racjonalny sposób na skutek sugestii i wpływu innych osób. Nie są to teoretyczne rozważania wymyślonych opowieści tylko realne scenariusze, których sam wspólnie z braćmi doświadczyłem dwukrotnie. Pierwszym razem odbyło się to za bezcen, a drugi raz za darmo co do majątku wypracowanego na przykład przed chorobą lub pochodzącego z darowizny od osoby żyjącej. Jest to kwestia do dopracowania rozwiązania.

Równoległe funkcjonowanie – niedopuszczenie do funkcjonowania równoległe kuratora reprezentującego i umocowanego jak i nieumocowanego pełnomocnika rejestrowanego, a tym bardziej zasady pierwszeństwa umocowanego pełnomocnika rejestrowanego nad kuratorem reprezentującym w przypadku osób jakkolwiek do tej pory ubezwłasnowolnionych.

Kwestia zaświadczeń lekarskich – jasno uregulowane kwestie zaświadczeń lekarskich co do osób z zaburzeniami psychicznymi i ich zdolność w danym momencie do postrzegania świata. Choroba nie znika, bo ustawa mówi, że jej nie ma albo że jest tylko skutków nie ma. Takie podejście będzie prowadzić do dramatów ludzkich.

Umocowanie przez sąd pełnomocników oraz pierwszeństwo rodziny – umocowanym i nieumocowanym pełnomocnikiem rejestrowanym dla osób jakkolwiek ubezwłasnowolnionych w dniu wejścia w życie ustawy bezwzględnie w pierwszej kolejności powinni zostać członkowie rodziny, a dopiero w przypadku ich braku lub nieprzyjęcia funkcji, wówczas osoby postronne. Pełnomocnik rejestrowany, jeżeli ustanowiony jest przez osobę nieubezwłasnowolnioną wówczas z jej wyboru, natomiast dopiero po weryfikacji i zgodzie sądu co do kompetencji i zakresu czynności winna zostać wydana decyzja o umocowaniu takiego pełnomocnika w przypadku, gdy osoba ustanawiająca utraci zdolność do wyrażania swojej woli.

Procedura poświadczenia pełnomocnika – pełnoprawne umocowanie pełnomocnika rejestrowanego powinno nastąpić po weryfikacji sądu. Niedopuszczalnym jest, żeby pełnomocnik uzyskał zaświadczenie lekarskie o niezdolności mandanta do podejmowania decyzji bez jego wizyty u lekarza, tak jak to mowa w projektowanym art. 95zo ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. i na jej podstawie uzyskał od notariusza poświadczenie pełnomocnictwa. Zaświadczenie takie powinno być przedłożone w sądzie, a jego treść jasno wskazywać powód i cel wystawienia. Istnieje

duże ryzyko wykorzystania w złej wierze wiedzy o złym stanie zdrowia psychicznego mandanta zanim na przykład członkowie rodziny się o tym dowiedzieli. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję. Pan Jakub Osiński. Nie widzę. Pani Anna Mazurek. Także nie widzę.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Czy wracamy do tego połączenia, które nam przerwało?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Mamy jeszcze jedno połączenie zdalne, które nam przerwało. Pan Krzysztof Gudzelak. Prosiłbym w takim razie o przesłanie stanowiska pisemnego do sekretariatu którejkolwiek z naszych Komisji. Pani przewodnicząca.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Prosimy też wszystkie osoby, którym z jakichś powodów nie udało się połączyć albo były zgłoszone do głosu, ale jednak go nie zabrały, o zgłoszenie swoich wypowiedzi do protokołu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że lista osób, które zgłosiły się do udziału w wysłuchaniu publicznym, została już wyczerpana. Mam informację ze strony ministerstwa, że odpowiedź na wszystkie kwestie, które zostały poruszone zgodnie z regulaminem Sejmu, będzie przedłożona w formie pisemnej. To pozwoli państwu zapoznać się z bardzo szczegółowym stanowiskiem ministerstwa.

Szanowni państwo, bardzo serdecznie dziękuję za poświęcony czas. Bardzo dziękuję za przejechane kilometry. Bardzo dziękuję za to, że tutaj przyjechaliście i chcieliście podzielić się z nami swoimi uwagami. Żadne uwagi nie zostaną pominięte. Proszę, żeby ministerstwo rozważyło wszystkie uwagi i żebyśmy mogli pracować nad tą ustawą. Pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Pamiętajmy, że zostanie powołana jeszcze specjalna podkomisja. W trakcie pracy podkomisji oczywiście dostęp strony społecznej, osób indywidualnych czy organizacji jak zawsze będzie możliwy. Komisja działa w sposób otwarty dla wszystkich również w formie hybrydowej, o czym chciałam państwu przypomnieć. Dzięki temu, że Komisja Polityki Społecznej i Rodziny korzysta z tego przywileju i możliwości łączenia hybrydowego dla strony społecznej będzie możliwy szeroki udział w pracach podkomisji. Wszystkie te osoby, które jeszcze chciałyby zabrać głos albo przypomnieć swój głos z wysłuchania będą mogły oczywiście to uczynić. Na wszystkie propozycje poprawek jesteśmy jak najbardziej otwarci i gotowi. Prosimy o zgłaszanie w trakcie prac podkomisji najlepiej oczywiście w formie pisemnej, wysyłanie tych propozycji na adres naszych Komisji, czy to Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, czy też Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Ze swojej strony też dziękuję państwu za tą bardzo udaną, zdyscyplinowaną i spokojną debatę. Choć temat jest poważny i budzi wiele emocji, to udało nam się zachować spokój i takiego spokoju oraz konstruktywnej pracy życzę nam też na dalszych etapach. Bardzo państwu dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Na tym zakończyliśmy realizację porządku dziennego. Uprzejmie dziękuję państwu za udział w posiedzeniu oraz za przedstawione stanowiska. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.

Poniżej publikujemy teksty wystąpień niewygłoszonych oraz wystąpień, które zostały wygłoszone we fragmentach.

Dominik Grzybek

kurator i syn osoby częściowo ubezwłasnowolnionej

Wniosek - Stanowisko Obywatelskie do druku 2645. Ustawa o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji

(Tekst w popielatych ramkach chciał bym zaprezentować na wysłuchaniu, czytając normalnym i zrozumiałym tempem podczas prezentacji ok 7min)

Wysokie Komisje Szanowni Państwo, dziękuję za udzielenie głosu nazywam się Dominik Grzybek.

I Chciałbym przedstawić kilka uwag do procedowanego projektu, które zgłaszam z perspektywy wieloletniego kuratora mojej mamy obecnie częściowo ubezwłasnowolnionej. Przed ubezwłasnowolnieniem mama dwukrotnie przepisywała swoje udziały w nieruchomości na oszustów. Wiązało się to z wieloletnimi, kosztownymi sprawami sądowymi dotyczącymi unieważnienia aktów notarialnych.

Niektóre z poruszonych przeze mnie tutaj kwestii zostały już częściowo odpowiednio rozwiązane w treści ustawy, ale czytałem w propozycjach zmian, aby te zapisy zmienić. Pewne kwestie poruszę więc po to, by podkreślić ich niezbędność i konieczność. Pozostałe chciałbym, aby zostały rozważone i uwzględnione.

Nie przyszedłem tutaj kategorycznie negować ani ślepo zachwalać tę ustawę, ale ponad wszystko prosić o rozwagę i roztropność. O konsensus pomiędzy tym, co niemożliwe jest do uzyskania ustawą, czyli zdrowiem psychicznym, a tym, co pozwoli nie czuć ciężaru piętna ubezwłasnowolnienia, a będzie chronić.

Proszę nie odbierać mojej wypowiedzi jako kategorycznej krytyki tej ustawy. Jeżeli z czymś się nie zgadzam, to przede wszystkim z dwóch powodów: **obawy i niezrozumienia**.

- **Niezrozumienie** dlatego, że w swojej specyfice ustawa jest dość zawiła, co zgłaszały jako uwagi ogólne do projektu nawet sądy. Więc ja, nie posiadając wiedzy prawniczej, też mogłem źle interpretować pewne zapisy.
- **A obawa...** obawa dlatego, że niestety ta ustawa to dawanie dziecku nabitej broni. Pytaniem jest nie **czy, ale kiedy**. Samo sobie zrobi krzywdę lub ktoś mu tę broń zabierze i zrobi krzywdę jemu i jego rodzinę. Natomiast na pewno dziecko, jak to dziecko, będzie się cieszyć nową zabawką. Ale czy o taką radość nam chodzi?

Szanowni Państwo, jestem pewien, że oszuści przeanalizują tę ustawę w najdrobniejszym szczególe. Każdy artykuł rozłożą na czynniki pierwsze. Przeanalizują każdą kropkę, przecinek czy spójnik. Dlatego moim życzeniem i wnioskiem jest, aby ta ustawa wyprzedzała o krok każde z możliwych działań, jakie mogliby podjąć przestępcy i oszuści przeciwko osobom chorym i nieporadnym życiowo, niepotrafiącym wyczuć złych intencji. Ludzie dotknięci kryzysem psychicznym mają defekty w ocenie i postrzeganiu świata, ale mają nad wyraz rozwiniętą ufność i wrażliwość.

I to te cechy zarówno przestępcy, jak i drobni naciągacze będą bez skrupułów wykorzystywać, aby ich oszukać. Pamiętajmy też o tym, że w wielu przypadkach będzie tak, że oszustwo popełnione na osobie z zaburzeniami psychicznymi dotknie również jej rodzinę, która będzie bezradna bez odpowiednich instrumentów, które są obecnie a które powinna również zawierać ta ustawa.

I mam tutaj nadzieję, że wszystkie instytucje popierające bezkrytycznie słuszność zniesienia całkowicie jakichkolwiek ograniczeń w samodecydowaniu oraz te krytykujące ochronę, jaką proponuje ustawodawca za nadmierne i zbyteczne ograniczenia woli osób z niepełnosprawnościami, będą równie ochoczo rekompensować straty poniesione przez te osoby i ich rodziny. Bo skoro teraz tak łatwym jest dla nich pozbawianie tych ludzi ochrony, to równie łatwym powinno być niwelowanie skutków braku tej ochrony.

Kierując się podmiotowością – niech to sądy ustalą dla każdej osoby z niepełnosprawnością umysłową osobno, w jakim zakresie potrzebuje ona wsparcia i czy jest w stanie podejmować decyzje. Jeśli tak, to w jakim zakresie.

Kurator reprezentujący powinien mieć możliwość negocjowania woli osoby chorej, jeżeli będzie ona krzywdząca dla niej samej lub najbliższej rodziny. A nie obligatoryjnie z mocy ustawy, żeby każda z osób chorych miała zdolność do każdej czynności cywilnoprawnej.

Instytucja pełnomocnika rejestrowego budzi we mnie dość duże kontrowersje co do kompetencji i roli, jaką pełni, i jak łatwo może przejąć kontrolę nad osobą, która nie jest w stanie obiektywnie postrzegać świata i nie dostrzec oszusta w tej osobie. Osoba chora może widzieć w pełnomocniku rejestrowanym jedynego przyjaciela, bo utwierdza ją w jej nieracjonalnym, często abstrakcyjnym pojmowaniu świata i tym samym robi się jej powiernikiem i przyjacielem, a tak naprawdę może robić to dla własnych celów i korzyści.

Mam tu na myśli mój osobisty przypadek, gdzie przyjaciółmi mojej mamy stali się ludzie, którzy ją dwukrotnie oszukali na udziały w nieruchomości. Z ogromnym trudem, kolejno po sobie, latami unieważniałem dwa akty notarialne na przestrzeni 30 lat. Prokuratura oszustwa nie widzi, a ci ludzie nadal żerują na mojej mamie. I czekają, aż odzyska zdolność do czynności cywilnoprawnych i do testowania.

Dodam, że przyjaciółmi mojej mamy stali się dlatego, że wspierają mamę w jej nieracjonalnym postrzeganiu świata spowodowanym schizofrenią paranoidalną. Nie będę tu wchodził w przykre szczegóły, ale do tego stopnia udało im się zawładnąć psychiką mamy, że w 2015 roku zaprzestała leczenia u swojej lekarki, która się nią zajmowała ponad dwie dekady. W efekcie choroba postępuje bez jakiejkolwiek kontroli medycznej, co skutkuje całkowitym brakiem krytycyzmu, głębokimi zaburzeniami postrzegania rzeczywistości oraz absolutną podatnością na sugestie osób, które wmawiają jej, że ten stan jest w porządku, a leczenie było złe i niepotrzebne.

W efekcie to ja i moi bracia staliśmy się wrogami, ponieważ złożyliśmy wniosek o ubezwłasnowolnienie, który okazał się skuteczny. Mama od lat 70. cierpi na schizofrenię paranoidalną. Do 2015 roku brała leki i się leczyła, ale jej „przyjaciele” namówili ją do zaprzestania leczenia.

Więc ja się pytam, czy tak ma wyglądać pełnomocnik rejestrowany lub kurator reprezentujący, bo to są idealni kandydaci w pierwszej kolejności według mniemania mojej mamy!

Apeluję!!! aby ta ustawa nie stała się zapewnieniem bezkarności sprytnym i bezczelnym oszustom???

Lista moich obaw i zmian do proponowanej ustawy:

- **Art. 12 – Kurator reprezentujący:** Zdecydowanie nie można jako nadrzędnego przy ustanawianiu kuratora reprezentującego brać pod uwagę sugestii osoby cierpiącej na chorobę psychiczną. Osoby takie są podatne na manipulację i ich wybór niekoniecznie będzie racjonalny. Mówię tu np. o schizofrenii paranoidalnej.
- **Pełnomocnik rejestrowany:** Wątpliwą też jest kwestia wyboru pełnomocnika rejestrowanego i umocowanego przez osobę, która potrzebuje wsparcia w podejmowaniu decyzji. Bo kto ją wesprze w tym wyborze, skoro dopiero wybiera? I pytanie: według jakich kryteriów będzie wybierać? Bo jak przez pryzmat swojego nieracjonalnego postrzegania świata powodowanego chorobą, to raczej odpowiedniej osoby nie wybierze. Wnoszę o to, aby pełnomocnik rejestrowany nie miał automatycznie umocowania po wpisaniu do rejestru. Tylko żeby sąd „**zatwierdzał lub nie**” po weryfikacji na posiedzeniu jawnym takiego pełnomocnika w obecności kuratora reprezentującego lub reprezentującego tymczasowego. Natomiast samo ustanowienie pełnomocnika rejestrowanego nie może prowadzić do jego obligatoryjnego umocowania. Nie może też automatycznie spowodować wygaśnięcia funkcji kuratora reprezentującego lub tymczasowego kuratora reprezentującego, tak jak to mowa w proponowanym art. 109¹⁶ § 2.
- **Art. 216 § 2 – Kadencja kuratora reprezentującego i tymczasowo reprezentującego:** Dla osób już jakkolwiek ubezwłasnowolnione częściowo lub całkowicie, które ukończyły 65. rok życia, reprezentujący kurator tymczasowy i docelowy kurator reprezentujący powinni być ustanawiani na 10 lat. A nie na 5 lat z możliwością na 10 lat, jak jest to proponowane. Osoby takie raczej z wiekiem nie ozdrowieją, a znacząco odciążą to sądy.
- **Decyzje o nieruchomościach i majątku:** Niedopuszczenie do podejmowania decyzji o nieruchomościach i o majątku dużej wartości, w tym kredytach itp., przez kuratorów reprezentujących, a w szczególności umocowanych i nieumocowanych pełnomocników rejestrowanych bez każdorazowej zgody sądu. Z zastrzeżeniem, że zgoda ta nie może być obligatoryjna, tylko ma należeć do oceny sądu z możliwością jej nieudzielenia. Sąd powinien kierować się dobrem osoby chorej, a nie „jej” subiektywnymi odczuciami w danej chwili.
- **Ochrona rodziny i majątku:** Należy również bezwzględnie brać pod uwagę osoby zależne, czyli przede wszystkim najbliższą rodzinę. Nie można dopuścić do sytuacji bezsensownego

roztrwonienia majątku. Działanie to ma mieć na celu uniknięcie przejmowania majątku przez „rzekomych przyjaciół”, którzy stali się umocowanymi pełnomocnikami rejestrowymi.

- **Zdolność do samodzielnego testowania:** Konieczne jest również utrzymanie braku zdolności do samodzielnego testowania majątkiem znacznej wartości, który jest spadkiem po rodzinie. Bo nie może być tak, że osoba z zaburzeniami psychicznymi dziedziczy majątek rodzinny w postaci nieruchomości, a przychodzą obcy ludzie, wiedzą o chorobie i namawiają potajemnie na sporządzenie testamentu. I dzieci tej osoby, pomimo opieki przez całe życie nad nią, zostają z niczym. Logicznym jest zabezpieczenie przyszłości dzieci osoby z niepełnosprawnością umysłową majątkiem dziadków, który odziedziczyła, a nie pozwolenie na przejęcie mieszkania bądź nieruchomości przez oszustów naciągaczy albo pozbycie się go w inny, nie do końca racjonalny sposób na skutek sugestii i wpływu innych osób. I nie są to teoretyczne rozważania wymyślonych opowieści, tylko realne scenariusze. Których sam wspólnie z braćmi doświadczyłem dwukrotnie. Pierwszym razem odbyło się za bezcen, a drugi raz za darmo. Co do majątku wypracowanego np. przed chorobą lub pochodzącego z darowizny od osoby żyjącej – kwestia dopracowania rozwiązania.
- **Równoległe funkcjonowanie:** Niedopuszczenie do funkcjonowania równoległe kuratora reprezentującego i umocowanego, jak i nieumocowanego pełnomocnika rejestrowanego. A tym bardziej zasady pierwszeństwa umocowanego pełnomocnika rejestrowanego nad kuratorem reprezentującym w przypadku osób jakkolwiek do tej pory ubezwłasnowolnionych.
- **Kwestia zaświadczeń lekarskich:** Jasno uregulowane kwestie zaświadczeń lekarskich co do osób z zaburzeniami psychicznymi i ich zdolności w danym momencie do postrzegania świata. Choroba nie znika, bo ustawa mówi, że jej nie ma albo że jest, tylko skutków nie ma. Takie podejście będzie prowadzić do dramatów ludzkich.
- **Umocowanie przez Sąd pełnomocników oraz pierwszeństwo rodziny:** Umocowanym i nieumocowanym pełnomocnikiem rejestrowanym dla osób jakkolwiek ubezwłasnowolnionych w dniu wejścia w życie ustawy bezwzględnie w pierwszej kolejności powinni zostać członkowie rodziny. Dopiero w przypadku ich braku lub nieprzyjęcia funkcji – wówczas osoby postronne. Pełnomocnik rejestrowany, jeżeli ustanowiony jest przez osobę nieubezwłasnowolnioną, wówczas z jej wyboru. Natomiast dopiero po weryfikacji i zgodzie sądu co do kompetencji i zakresu czynności winna zostać wydana decyzja o umocowaniu takiego pełnomocnika – w przypadku, gdy osoba ustanawiająca utraci zdolność do wyrażenia swojej woli.
- **Procedura poświadczenia pełnomocnictwa:** Pełnoprawne umocowanie pełnomocnika rejestrowanego powinno nastąpić po weryfikacji sądu. Niedopuszczalnym jest, żeby pełnomocnik uzyskał zaświadczenie lekarskie o niezdolności mandanta do podejmowania decyzji bez jego wizyty u lekarza, tak jak to mowa w projektowanym art. 95 z.o. ustawy z dn. 14 lutego 1991 r., i na tej podstawie uzyskał od notariusza poświadczenie pełnomocnictwa. Zaświadczenie takie powinno być przedłożone w sądzie, a jego treść jasno wskazywać powód i cel wystawienia. Istnieje duże ryzyko wykorzystania w złej wierze wiedzy o złym stanie zdrowia psychicznego mandanta, zanim np. członkowie rodziny się o takowym dowiedzą i tym samym wpływają na decyzję osoby już chorej.
- **Powoływania kuratorów:** Bezwzględnie tymczasowym kuratorem reprezentującym, jak i docelowym kuratorem reprezentującym mogą zostać w pierwszej kolejności osoby do tej pory sprawujące tę funkcję, następnie rodzina, urzędnicy i osoby obce.

- **Odpowiedzialność karna i cywilna:** Pełna odpowiedzialność karna i cywilna przez każdą grupę, czyli: kurator reprezentujący, pełnomocnik rejestrowany, kurator wspierający i asystent za szkody materialne poniesione przez osobę potrzebującą wsparcia. W przypadku utraty nieruchomości lub znacznego majątku – pełna rekompensata również rodzinie osoby wspieranej.
- **Odpowiedzialność państwa:** Skoro ustawa jest rządową inicjatywą o tak diametralnych zmianach, to odpowiedzialność państwa byłaby chyba czymś naturalnym i stosownym. Czyli państwo od razu obligatoryjnie wypłaca rekompensatę finansową za błędy wyżej wymienionych osób odpowiedzialnych za straty osoby wspieranej, a potem samo dochodzi roszczenia od winnych zaniedbań czy nadużyć na zasadzie regresu.

Doniosłe wypowiedzi posłów w telewizji o tym, że ludzie dotknięci chorobami psychicznymi muszą mieć prawo do „popelniania błędów i odnoszenia sukcesów”, są tak naprawdę okrutne w skutkach dla tych osób. Osoba taka nie podejmie racjonalnej decyzji o tym, co jej potrzebne, a spryt naciągaczy i handlowców szybko to wychwyci. Dawanie ludziom pełnej zdolności do czynności cywilnoprawnych to otwieranie drzwi oszustom każdej maści i przekroju, w pierwszej kolejności nieuczciwym handlowcom.

Nie żyjemy w społeczeństwie o tak wysokiej kulturze prawnej i etycznej, aby móc sobie pozwolić na takie regulacje prawne. Zabieranie ludziom chorem tej ochrony i twierdzenie, że to dawanie im prawa do „popelniania błędów”, wiedząc o tym, że choroba nie pozwala im racjonalnie postępować, to taka „niedźwiedzia przysługa”.

Nie zapominajmy też o rodzinach osób cierpiących na zaburzenia psychiczne, bo tak jak rodziny alkoholików są współzależnione, tak i tutaj to zjawisko też występuje.

Chciałbym tutaj też dodać jedną bardzo ważną rzecz. Mam nadzieję, że usłyszają mnie wszyscy i się zastanowią – Szanowne Komisje i wspaniałe, szczytne fundacje.

Pracujecie Państwo nad tym projektem, mówicie o kamieniu milowym, o sukcesie, o samostanowieniu, jak to uciemiężonym ludziom potrzebującym wsparcia pomagacie wyzwolić się z piętna choroby. A w szczególności o poszanowaniu godności.

Moja mama po waloryzacji w 2026 roku pobiera świadczenie emerytalne z ZUS w wysokości 1453,14 zł. Miesięcznie.

Nie wiem, czy tak powinno wyglądać poszanowanie godności człowieka.

Nie chcę tu wyjść na osobę, co wypomina pomoc mamie, ale bez tej pomocy by sobie rady nie dała. I naprawdę wydaje mi się, że majątek rodzinny w postaci nieruchomości po dziadkach powinien zostać w rodzinie, a nie być przejętym przez oszustów, jak miało to miejsce – podkreślam – dwa razy w przypadku mamy.

W prawo karne nie wierzę, prokuratury nic nie zrobiły w sprawie wyłudzeń. Szczęściem sąd rodzinny stanął na wysokości zadania, wnikliwie badając sprawę i słusznie orzekając w sprawie mamy, która nie zgadzała się na ubezwłasnowolnienie. Jednak częściowo ją ubezwłasnowolnił. Bo tylko dzięki temu mamy jeszcze gdzie mieszkać, cała nasza rodzina.

Nie przyszedłem tu dziś skarżyć się na niską emeryturę mamy, tylko prosić o to, żebyście Państwo nie pozwolili okraść mojej rodziny w majestacie prawa z czegoś, na co dziadkowie pracowali, a nie dostali od państwa za darmo.

Jeszcze raz pragnę podziękować za wysłuchanie i możliwość przedstawienia swojej opinii.

Z poważaniem

Dominik Grzybek

kurator i syn osoby częściowo ubezwłasnowolnionej

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka
Komisja Polityki Społecznej i Rodziny

UZUPEŁNIENIE WYSTĄPIENIA WIM CZASIE WYŚKUCHANIA PUBLICZNEGO WS. PROJEKTU USTAWY O INSTRUMENTACH WSPIERANEGO PODEJMOWANIA DECYZJI (DRUK NR 2645)

W związku z rządowym projektem ustawy o instrumentach wspierania podejmowania decyzji, który wpłynął do Sejmu 3. VI. 26 r. (druk nr 2645), chciałbym wyrazić zastrzeżenia wobec wzruszenia tego prestatu, na podstawie jakich może być ustanowiony kurator we-
prezentujący, w stosunku do tych, które naruszają bezwzględność. Pny wszystkich swoich wadach, dotychczasowe przepisy dotyczące ubez-
względności tworzą doręczenie i spójny system. Osoba, która nie była w stanie kierować swoim postępowaniem mogła być
ubezwzględniła całkowicie, a osoba, której było potrzebne pomoc do prowadzenia jej spraw, ograniczo-
czywności zobowiązujących lub niepodlegających ze zgodę przedstawicieli ustanowionej, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych (niektórych nie mogła dokonywać albo mogła dokonywać samodzielnie). Wg
planowanego art. 16 § 1 to dla osoby pełnoletniej potrzebującej wsparcia w zakresie, w jakim nie jest w stanie postąpić lub (w pierwotnej wersji "i") oświadczenia recydywisty albo samodzielnie kierować swoim postępowaniem, spł ustanowienie kuratora reprezentującego, jeżeli to jest konieczne dla och-
wony jej praw lub interesów, a wg art. 16 § 1 jeżeli odrębne interesy takiej osoby nie wymaga ustanowienia kuratora reprezentującego, a osoba ta potrzebuje faktycznego wsparcia w prowadzeniu jej spraw, spł usta-
nowie kuratora ~~reprezentującego~~ ^{wspierającego}. Zgodnie z art. 18 ustawy o instrumen-
tach wspieranego podejmowania decyzji spł odrębne postanowieniem wdrażaj-
spraw, które mogą być dokonywane: 1) przez kuratora w imieniu osoby ¹⁾ wspieranej, 2) przez osobę wspieraną ze zgodą kuratora. Z pierwotnej ²⁾ wersji uzasadnienie wynikało, że w przypadkach osób, wobec których zachod-

dzi obawę, że podejmowane przez nich decyzje mogą nieść ze sobą pozytywne skutki, względniejszym skutkiem wsparcia będzie kurator reprezentujący, który wyraził zgodę na wykonanie dotychczas przez osobę wspieraną. Można te przepisy interpretować w ten sposób, że osoby, które dotychczas mogły być ubezpieczonymi całkowicie, podzielone były na dwie grupy: niebędące w stanie podjąć decyzji, ze które będą użyte na dwie grupy: niebędące w stanie podjąć decyzji, ze które będą użyte, jak dotąd, podejmowane oraz takie, których decyzje mogą prowadzić do negatywnych skutków i będą one wymagane, ale swojej natury, gdyż kurator, czyli ich sytuacja zostanie będzie do sytuacji osób, np. obecnych przepisów, ubezpieczonych częściowo, natomiast dla osób potrzebujących wsparcia w prowadzeniu swoich spraw (do tej pory mogących być ubezpieczonymi częściowo) ustanowiony będzie kurator wspierający. Sytuacja dla ostatnich grup została się zatem polepszyć, choć wynika to z przesłania, a nie z przepisów, w ostatecznej wersji przesłania nie ma jednak w. fragmentu. Pojawia się także nowy powód ustanowienia kuratora reprezentującego (twardości w postrzeganiu i ocenianiu rzeczywistości, co nie ^mmuszę występować (zacznie)), co można interpretować w ten sposób, że nawet gdyby osoba, w której zdiagnozowano schizofrenię czy inną chorobę psychiczną, nie miałyby trudności w podejmowaniu decyzji, można dla niej ustanowić w. kuratora. Do tego postrzono tego podmiotów uprawnionych do wystąpienia z wnioskiem o takie ustanowienie (gmina, organizacja pożytku publicznego). Może one nadzierać tych uprawnień, np. żeby pozbyć się nie-uczciwych osób, stając po jednej ze stron w przypadku konfliktu w rodzinie czy sąsiedzkich, zwłaszcza, że w planowanej nowelizacji zezwolono z przedstawienia, przed dołączeniem wniosku o ustanowienie kuratora reprezentującego, świadectwa lekarskiego czy opinii psychologicznej. Psychiatry rozpoznają schizofrenię czy inne choroby psychiczne, stając wykładnię wzajemnej, można je rozpoznać np. w osoby, która podejrzewa matronkę o zabicie czy opowiada o nękanie (ten mógł, że może być zderzona czy nękaną). Jeśli w takiej osobie stwierdzono kiedyś schizofrenię, to już wystarczy, żeby być dyskryminowaną, a jest wiadome w rodzinie czy sąsiadom i jedną z tych dwóch dotnie do gminy, takie rozpoznanie jest prawdopodobne także w postępowaniu o ustanowienie kuratora. Wniosek złożony przez gminę może być dla psychiatrii więcej znaczący, niż przez rodzinę, a diagnoza psychiatry dla sądu więcej, niż obowiązki dowodowe wynikające z projektowanych art. 1 ust. 1 ustawy o instrumentach wspieranych podejmowanie decyzji czy art. 605 § 1 kpc. Sądy może uznać, że skoro rozpoznano schizofrenię, to osoba z takim rozpoznaniem potrzebuje wsparcia, a ochronę jej praw czy interesów wymaga ustanowienie kuratora reprezentującego, zaś, że wzglę-

do na w. rozpoznanie, jej wola i poglądy mogą zejść ze drugiego planu³⁾. W.
konflikty są dość prawdopodobne np. w przypadku osób bezrobotnych,
niekoniecznie z własnej winy i niekoniecznie w związku z postawionym
biedą rozpoznaniem⁴⁾, które już zeszło w chwili postawienia mogło nie od-
powiadać rzeczywistości, ale przeciwnicy gminy mogą dojść do wniosku, że
stawa się o osobami kompetentnymi, należy sytuację sprawdzić np. w
drodze postępowania o ustanowienie kuratora⁵⁾, nawet jeśli się nie skończy⁶⁾
ustanowieniem kuratora reprezentującego, postępowanie takie będzie usztybi-
tym dotychczasowym trybem, że gdyby kurator powinien mieć pierwszeń-
stwo wobec dokonywania czynności w imieniu osoby reprezentowanej. Na
wniosek osoby potrzebującej wsparcia opodunkatby ten pierwszy tryb, a
osoba ta miałaby prawo zastąpić do sądu decyzję kuratora odmawie-
jącą zgody⁷⁾. Gdyby, przez jakiś czas, kurator na którego czynności wy-
wetatby zgodę, lub w razie powołanych się zastąpić do decyzji kurato-
ra odmawiającej zgodę, lub w razie powołanych się osoba reprezentowa-
na mogłaby wniesć o uchylenie kurateli (opodunkatby jej uchylić z urzędu⁸⁾)
Serioje ukazy zgłoszeniem w ramach konsultacji publicznych, ale oni katalog
podmiotów uprawnionych z wnioskiem o ustanowienie kurateli reprezentu-
jącej, oni katalog przesłanek przewidujących takie ustanowienie nie uległy
zmianie, co więcej trudności w "postępowaniu i ocenieniu rzeczywistości" zo-
stały zastąpione trudnościami w "postępowaniu lub ocenieniu rzeczywistości",
co oznacza, że przesłanki te nie muszą występować łącznie, a z urzęd-
niem zniknął fragment, wg którego dla osób, których decyzje mogą mieć ne-
gatywne skutki, uzgodnieniem świadkiem wsparcia będzie wyrażenie zgody na
czynności osoby wspieranej, niż podejmowanie ich za nią⁹⁾. Zniesiony ma być
także wymóg przedstawienia zniwelowania lekarskiego czy opinii psychologiz-
mej przez osoby zgłaszające wniosek o ustanowienie kuratora reprezen-
tującego, a także kary za lekomyślnie zgłoszenie takiego wniosku.

Ze sprawą ubezpieczonołnieniem tego się problem bieżących sądowych,
gdz, na po w danej mierze, na podstawie ich opinii będzie wydawane poste-
nowienie ws. kurateli reprezentującej⁴⁾. Moim zdaniem projekt ustawy o bie-
głych sądowych (UD 265) wzmacnia rolę bieżących i trudno podważenie ich o-
pinii przez strony, które wciąż się nimi pokrywają¹²⁾.

PRZYPISY:

- 1) wg dotychczasowych przepisów sąd mógł ubezpieczonołnić osobę w razie wystąpienia wskazanych w kc przesłanek, planowane przepisy uprości-
dziej obligowałyby
- 2) proponowane rozróżnienia, w poszukiwaniu do poprzednich, wprowadze-
je nieco chaosu. Być może dotychczasowe określenie w ustawie czynności,
które osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych mogła doko-
nać

ryzyk (np. zawieranie umowy o pracę) było dla niej lepsze (strona to gwa-
wencji) niż pozostawienie decyzji sądomi

3) słowo rozpoznano schizofrenię. Sąd może dojść do wniosku, że jedyna
przełamała zawieranie w sobie inne, co sprzeczne z treścią błędów, ale jest spo-
tykane w praktyce. Przedstawicieli w. podejrzewają, być może, nie będzie
badać.

4) dotyczy to zwłaszcza bezrobocia, jak i w. konfliktów.

5) zwłaszcza, że zrezygnowano z wyznaczenia przedstawicieli zwiastwa letor-
skiego.

6) może być stosowane jako rodzaj terapii, czy środek przeciwdziałający, aby wpłynąć
na modyfikację niekorzystnych zachowań. Także polige, nie potwierdza lub
nie chce postawić skuteczniejszej problematyce osobie zranionej, może nękać
je poprzez współpracowników i doprowadzić, np. poprzez kontakty w gmi-
nie, do wznowienia postępowania w. kurateli. Znamy jest także fakt po-
stąpienia z postępowaniem w. przymusowego leczenia przez służby mundu-
rowe wobec niekorzystnych funkcjonariuszy czy żołnierzy, co stanowi dla
tych osób trudną sytuację, gdyż osoby potrzebujące takiej służby muszą być zdo-
łane. Do wydania postanowienia w. przymusowego leczenia konieczne jest
spełnienie przesłanek wskazanych w ustawie o ochronie zdrowia psychi-
cznego (np. zachowanie przynajmniej do szpitala osoby musi wskazywać
na to, że nieprzyjęcie do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu
jej zdrowia psychicznego), ale w praktyce wystawca często ~~stanowi~~ jako wz-
pomnienie. Psychiatryczna rozpoznaje schizofrenię i stwierdza, że zachowanie
badanej osoby wskazuje na to, że ~~nie zachowanie~~ ~~nie zachowanie~~ ~~nie zachowanie~~ ~~nie zachowanie~~
to, że nieprzyjęcie do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu jej
zdrowia psychicznego, nie podając żadnych faktów i argumentów na
poparcie tej tezy. Być może ustawa o ochronie zdrowia psychicznego
także należy zwrócić uwagę, że względu na wskazane metody.

Projektowane przepisy można interpretować w ten sposób, że dla os-
by, która do tej pory mogła być tylko przymusowo leczona, teraz będzie
można ustalić także kuratelę reprezentującą.

Być może rola organizacji pozarządowych może być w kontaktach z
pracownikami gminy i dotyczyć do wzmocnienia swojej roli. Zależy oż
te takie podmioty jak gmina czy organizacje pozarządowe o nieco
ideologizowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości w projekcie. Z
dla psychiatrów i sądu może mieć znaczenie, kto złoży wniosek. Z
tych samych powodów (wyżko medycy, instrumentalnego użycia upraw-
nień) wyjątkiem zastępowania wobec dodania (rozmia wbrew mojej polity-
ce opublikowanej w ramach konsultacji publicznych) prokuratura do pod-
miotów uprawnionych do występowania z wnioskiem o wszczęcie postępo-
wania

wania us. kwaterli reprezentującej i do udziału w postępowaniu. Prokurator nie jest wymieniony w obecnym art. 545 kpc uwzględnionych do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania us. ubezwłasnowolnienia. Upewnienie to, podobnie jak do złożenia wniosku us. przymusowego leczenia, wynika z art. 7 kpc, post. SN z 5. XI. 08 r., III CSK 178/08, § 358 wzp. MS z dn. 7. IV. 16 r. i wskazać mogło być, na mój zdaniem, nadużycie. Psy- chiatra wystawia opinię zgodnie z wnioskiem prokuratora, zwłaszcza, jeśli istniało postawienie kiedyś rozpoznania, które już w chwili postawienia nie odzwierciedlało, być może, rzeczywistości, a sąd orzekł zgodnie z opinią psychiatry. Trudno powiedzieć, czy to miało na myśli Prezes SA w Lubli- nie pisząc o możliwości dla prokuratora niezłotocznego wszczęcia postępo- wania w sytuacjach, gdy wynekało tego dobro uczestnika, a inne umocowa- ne ustawowo osoby z własnych przyczyn pozostawiały biernie.

Co do rozpoznania i leczenia psychiatrycznego zauważyć chciałbym, że nie poprawia ono często ani samopoczucia, ani funkcjonowanie, że to pod- daje efekty uboczne, a psychiatry, choć z dużą tajemnicą stawiają diagno- zy, nadto wystawiają zalecenia o zdrowiu. W rezultacie leczenie jest, niejednokrotnie, pęknięte samodzielnie, ale gdy taka osoba trafi ponow- nie do psychiatry (np. wskutek opisanego na str. 2, w wyniku informacji uzyskanej ze wskazanych tam źródeł, o postawionym kiedyś rozpoznaniu, wszczęcie przez gminę postępowania us. kwaterli reprezentującej), możliwe jest postawienie poprzedniej diagnozy, choć samopoczucie i funkcyjno- wanie takiej osoby od lat jest dobre, a stwierdzenie trudności w pos- trzeganiu i ocenianiu rzeczywistości nie zostało poprawie wystarczająco argumentacji i faktami. Schizofrenię można rozpoznać nawet mimo braku wojen, np. u studenta, który przez jakiś czas nie dochodził do roz- cia, nie wychodził z mieszkania czy postane wok, co zważywszy na to, że był skutkiem przepisanych leków. Gdy taka osoba ponownie trafi do psychiatry, w opisanym na str. 2 sposób, prawdopodobnie jest, że poje- renie zostanie uznane za urojenia. Rodzina, ogłosić ~~czy~~ ~~czy~~ siłąby może, poprzez nękanie, doprowadzić do przymusowego leczenia czy ubezwłasnowolnienia (jeśli siłąby i prokuratura uchylić się od wyjawnie- nia sprawy nękania).

- 4) być może także decyzje sądu do sądu II instancji.
8) wg art. 560 § 1 kpc ubezwłasnowolniony jest uprawniony do za- skazania postanowień us. ubezwłasnowolnienia. Będzie odpowiednie go przepisu w planowanej ustawie.
9) zastępcy został komentarzem do art. 14, wg którego sąd po- winien w pierwszej kolejności ustalić, czy wystarczające będzie usta- nowienie kuratora wspierającego.
10) strona i sądy, które oparły się na takiej opinii, będą mogły się

powrócić także ze wystawy przez biegłego certyfikat.

11) gmina nie powinna decydować o wstrzymaniu postępowania w składowych praw i wolności.

12) nie ma wątpliwości, że biegli odgrywają ~~dużą~~ znaczącą rolę także w postępowaniu rekrutacyjnym do wojska i innych służb mundurowych. ^{wojskowej} Powołanie lekarskie odbywa się także badanie psychologiczne, w wyniku których wyłaniane jest określenie niebłądzące de-
cyzje administracyjne (nie ma wątpliwości, nie przysługują skargi do sądu). Za np. od lat, po ukończeniu studiów prawniczych, staram się o przyjęcie do wojska, ale komisje lekarskie stwierdzają zaburzenia osobowości nieznacznie upośledzające zdolności adaptacyjne, co niestety, nie może nawet zostać przyjętym do służby niezakładowej (za miesiąc prze-
biegał poddawany wspomnianym badaniom psychologicznym, ponieważ psycho-
log interpretuje przepisy w ten sposób, że zaburzenia w. zaburzenia psycho-
logiczne przeszkadzają także do tej służby (dot. przepisy wyłączenia MOH
z 25. III. 24 r. tomu praca). Natomiast sądy administracyjne uchylają
się od oceny wyrażenia tych zaburzeń w określeniach komisji lekarskich,
będących decyzjami administracyjnymi, posługując się, mniej lub bardziej wy-
wrotkami dla mnie korzystnymi, że brak kompetencji (poza dwoma wyjątkami dla mnie korzystnymi, po których sprawa i tak wróciła do komisji).

PODSUMOVANIE

mi, po
PODSUMOWANIE
Reasumując, chciałbym wyrazić zastrzeżenie wobec wzrzenia kręgu
prestonek, np. st. jakich może być ustanowiony kurator reprezentujący
(trudności w postrzeganiu lub ocenie niebezpieczeństwa), w stosunku do
prestonek ubezpieczenia, postępowania kręgu podmiotów, jakie mo-
że występować z wnioskiem o takie ustanowienie (głównie, organizacje
poza państwem), zmniejszenie obowiązku przedstawienia zbieżności letowstwie-
go przed dowiezieniem wniosku ws. kurateli, braku wyraźnego uprzedzenia
do zastawienia postanowienia ws. kurateli przez osobę reprezentującą (co
więcej, w projekcie art. 65 § 1 i art. 66 § 2, § 3 kpc osoba po-
wołana nie ma zdolności procesowej w zakresie, w jakim został usta-
nowiony kurator reprezentujący i może podejmować czynności proces-
owe tylko przez tego kuratora, o ile wynika to z tego zakresu).
Można też zauważyć, że takie by ograniczenie na gruncie dotych-
czesnych przepisów (orz. SN z 14. II. 74 r., OSN 1975, poz. 12) ubezpie-
czenia służy interesom ubezpieczonego i może być orzeczone
tylko wtedy, gdy jego interes tego wymaga. Jakaś ocena stanu psychicz-
nego człowieka nie stanowi jeszcze wystarczającej podstawy do orzече-
nia ubezpieczenia. Należy wziąć pod uwagę jego osobną sytuację
życiową i dopiero na tej podstawie ocenić, czy ubezpieczenie

siły ochrony jego interesów. Planowane art. 1 ustawy i art. 605⁶ kpc, wraz z odnoszącymi się do nich uwagami uzasadnienia są zetem, w pewnej mierze, usankcjonowaniem istniejącego już stanu rzeczy.

Projektowany art. 114§8 kpc daje adwokatom (według przewidywań) możliwość działania wobec wolnych osób, dla której został ustanowiony.

Celowo opisatem pewne sytuacje skrajne, które mogą wydarzyć się mało prawdopodobne. Nawet, jeśli będą dotyczyły mniejszości postępowań w. kurateli reprezentującej, należy zwrócić na to uwagę. Jeśli w wyniku postępowania w. kurateli reprezentującej nie zostanie ustanowiony kurator, ale będzie rozpoznana schizofrenia, będzie to mogło być wykonywane w postępowaniu w. przymusowego leczenia. Spółdy uchylić się od oceny opinii biegłych, co nie do końca ma uzasadnienie, gdyż prawnicy mają przygotowanie humanistyczne. Policja może nie chcieć lub nie potrafić wyrazić sprawy reglamentacji. W praktyce może to prowadzić do sytuacji, że osoby z rozpoznaniem schizofrenii będą bezkarnie rękoć, gdyż sprawa będzie poświadczona psychiatry, a on będzie się opierał na poprzednich diagnozach.

PRZYPIS DO PRZYPISU:

a) uprzednie rozpoznanie tym poszerza katalog osób, w których w. roz-
dzienia podobają się do nich (m. in. osoby biegające się o pozwolenie do
stosów w jednostkach lub instytucjach, w których występuje stanisko obsługi
dowodu), ale mimo to mają już po opisanej przez nie sytuacji. Posze-
nienie to mimo to mające pomimo nich petycji, w których problem o zale-
żenie w. katalogu. Sprawy te powstają dodatkowo, gdyż problem u-
bezpiecznienia jest elementem nowego problemu biegłych. ~~Wojciech~~

Wojciech [redacted]

STANOWISKO NA WYŚŁUCHANIE PUBLICZNE

Rządowy projekt ustawy o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji – druk nr 2645

Autorka	Iwona Grochowska – „Przygody Rezolutnego Bączka”
Termin	2 września 2026 r., godz. 13.00
Forma	pełne stanowisko pisemne do dokumentacji wysłuchania

Szanowni Państwo Przewodniczący, Wysokie Komisje, Szanowni Państwo,

nazywam się Iwona Grochowska. Jestem matką dziecka z niepełnosprawnością, autorką petycji dotyczącej projektu UD80 i od wielu lat zajmuję się praktycznymi problemami rodzin oraz osób wymagających stałej pomocy.

W opublikowanym wykazie uczestników wysłuchania nie znalazł się przedstawiciel domu pomocy społecznej, nie twierdzę, że otrzymałam formalny mandat do reprezentowania wszystkich DPS-ów. Ponieważ jednak głos placówek całodobowych nie wybrzmi bezpośrednio, przedstawiam również problemy praktyczne zgłaszane przez osoby pracujące w systemie pomocy społecznej oraz rodziny mieszkańców DPS. Składam je na piśmie, aby nie zniknęły z dokumentacji prac nad projektem.

Nie występuję przeciwko prawu osób z niepełnosprawnościami do samostanowienia. Nie bronię także każdego elementu obecnego systemu ubezwłasnowolnienia. Domagam się reformy, która jednocześnie szanuje autonomię człowieka i chroni osoby, które z powodu trwałych albo długotrwałych ograniczeń poznawczych nie potrafią rozpoznać zagrożenia, zaspokoić podstawowych potrzeb ani zakomunikować świadomej decyzji.

Projekt w obecnym brzmieniu usuwa opiekę prawną nad osobą dorosłą, ale nie przenosi jej najważniejszego elementu: ogólnej pieczy nad człowiekiem. Szczególnie wyraźnie widać to w DPS-ach, gdzie całodobowe świadczenie usług opiekuńczych nie daje dyrektorowi ani pracownikowi placówki prawa do reprezentowania mieszkańca w leczeniu, postępowaniu sądowym, sprawach majątkowych ani decyzjach dotyczących miejsca pobytu. Dlatego wnoszę o wprowadzenie następujących poprawek.

1. Pozostawienie opiekuna prawnego i ogólnej pieczy nad osobą

Art. 27 pkt 15 lit. a projektu uchyla dział II tytułu III Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dotyczący opieki nad dorosłą osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie. W konsekwencji przestają mieć do niej zastosowanie art. 154 i 155 KRO: obowiązek należytej staranności oraz sprawowanie pieczy nad osobą i jej majątkiem.

Projektowany art. 15 UD80 nie jest odpowiednikiem tych przepisów. Nakazuje kuratorowi budować więź zaufania i wspierać rehabilitację lub leczenie, natomiast art. 19 ogranicza jego umocowanie do spraw wskazanych w orzeczeniu. Prowadzenie czynności prawnych nie jest tym samym co odpowiedzialność za to, aby człowiek otrzymał jedzenie, płyny, leki, higienę, pomoc w przemieszczaniu się i reakcję w kryzysie.

Proponowana zmiana: w art. 27 pkt 15 lit. a należy zrezygnować z uchylenia działu II i nadać mu tytuł „Opieka prawna nad osobą pełnoletnią”. Opiekuna prawnego należy ustanawiać dla osoby, która z powodu trwałego albo długotrwałego zaburzenia funkcji poznawczych, intelektualnych lub neurologicznych nie jest w stanie samodzielnie zaspokajać podstawowych potrzeb, rozpoznawać zagrożeń albo w wiarygodny sposób komunikować decyzji i wymaga stałej pieczy. Do opiekuna powinny być stosowane art. 154–169 KRO. Sąd ma indywidualnie określać zakres reprezentacji i regularnie badać potrzebę dalszego trwania opieki, ale ogólny obowiązek pieczy nad osobą nie może zostać rozbity na pojedyncze czynności.

2. Wskazanie ustawowego gwaranta bezpieczeństwa

Projekt nie rozstrzyga, kto po usunięciu opiekuna prawnego będzie ponosił odpowiedzialność za ochronę osoby nieporadnej ze względu na stan psychiczny lub fizyczny. Art. 2 Kodeksu karnego pozwala przypisać skutek zaniechania tylko osobie, na której ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. Art. 160 § 2 KK dotyczy osoby mającej obowiązek opieki, a art. 210 KK – osoby mającej obowiązek troszczenia się o osobę nieporadną.

Obecnie źródłem takiego obowiązku jest między innymi art. 155 KRO. Po jego usunięciu personel placówki, usługodawca lub faktyczny opiekun mogą odpowiadać w granicach własnych obowiązków, lecz projekt nie wskazuje jednej osoby odpowiedzialnej za ciągłość pieczy.

Proponowana zmiana: po art. 15 należy dodać art. 15a stanowiący, że opiekun prawny, a w razie jego braku kurator reprezentujący ustanowiony do prowadzenia wszystkich spraw osobistych, ma prawny, szczególny obowiązek zapewnienia pieczy niezbędnej dla ochrony życia, zdrowia i podstawowych potrzeb osoby wspieranej. Może powierzyć bezpośrednie czynności rodzinie lub personelowi, lecz odpowiada za ich zorganizowanie, kontrolę i reakcję na zagrożenie. Orzeczenie sądu musi imiennie wskazywać tę osobę oraz określać zastępstwo na wypadek jej nieobecności. Należy również odpowiednio doprecyzować art. 160 § 2 i art. 210 KK, aby nie pozostawić wątpliwości, kto jest adresatem obowiązku.

3. Natychmiastowa ochrona na czas postępowania

Art. 28 projektu przyznaje każdej osobie pełnoletniej pełną zdolność do czynności prawnych, a projektowany art. 82 Kodeksu cywilnego pozwala dopiero później kwestionować oświadczenie złożone bez świadomości albo swobody. Ochrona wynikająca z kurateli działa

natomiast tylko w zakresie wpisanym do prawomocnego orzeczenia. Sam proces o nieważność umowy nie przywróci utraconych pieniędzy, mieszkania ani zdrowia.

Projektowany art. 605¹⁸ KPC mówi, że sąd **może** ustanowić doradcę tymczasowego.

Proponowana zmiana: gdy dokumentacja wskazuje, że osoba nie potrafi chronić życia, zdrowia lub majątku, sąd powinien mieć obowiązek rozpoznać potrzebę zabezpieczenia niezwłocznie, nie później niż w ciągu siedmiu dni. Doradca tymczasowy powinien zostać ustanowiony na czas postępowania zawsze wtedy, gdy brak zabezpieczenia stwarza realne ryzyko, a jego umocowanie powinno być skuteczne od chwili wydania postanowienia.

4. Realny limit liczby osób powierzonych jednemu kuratorowi

Art. 11 ust. 3 pozwala ustanowić jednego kuratora dla kilku osób, jeżeli nie ma konfliktu interesów, ale nie przewiduje żadnego limitu ani badania rzeczywistej dostępności. Brak konfliktu majątkowego nie oznacza zdolności do reagowania na kilka równoczesnych kryzysów.

Proponowana zmiana: przy kurateli obejmującej wszystkie sprawy osobiste i majątkowe jedna osoba nie powinna reprezentować co do zasady więcej niż trzech osób. Przy kuratelach ograniczonych do jednego, ściśle oznaczonego rodzaju spraw – nie więcej niż pięciu osób. Przed ustanowieniem sąd musi sprawdzić liczbę i zakres pozostałych kuratel, miejsca pobytu podopiecznych, stan ich zdrowia, częstotliwość wymaganych kontaktów oraz gotowość reagowania w sytuacjach nagłych. Przekroczenie limitu powinno być dopuszczalne wyłącznie w odniesieniu do osób najbliższych pozostających we wspólnym gospodarstwie i wymagać szczegółowego uzasadnienia sądu. Niedopuszczalne powinno być tworzenie zawodowych kuratorów sprawujących szeroką reprezentację nad kilkunastoma albo kilkudziesięcioma mieszkańcami DPS.

5. Definicje osoby najbliższej i opiekuna faktycznego

Art. 12 posługuje się pojęciem „osób najbliższych”, lecz art. 2 projektu go nie definiuje. Jednocześnie nowelizowane ustawy odwołują się do opiekuna faktycznego, którego rola w całym systemie UD80 także nie została jasno określona.

Proponowana zmiana: w art. 2 należy dodać definicję osoby najbliższej obejmującą małżonka, osobę pozostającą we wspólnym pożyciu, wstępnych, zstępnych, rodzeństwo, powinowatych w tej samej linii lub stopniu, osoby pozostające w stosunku przysposobienia i ich małżonków oraz inną osobę fizyczną wskazaną przez osobę potrzebującą wsparcia albo pozostającą z nią w trwałej relacji opartej na więzi, zaufaniu i regularnym udzielaniu pomocy lub opieki. Samo zatrudnienie w placówce, świadczenie usług, członkostwo w organizacji lub pełnienie w niej funkcji nie może tworzyć statusu osoby najbliższej.

Opiekunem faktycznym powinna być pełnoletnia osoba fizyczna, która bez obowiązku ustawowego i bez ustanowienia przez sąd faktycznie oraz stale sprawuje osobistą opiekę nad człowiekiem wymagającym jej ze względu na wiek, zdrowie, stan psychiczny lub

ograniczenia poznawcze. Opiekun faktyczny powinien mieć prawo do zawiadomienia i przedstawiania sądowi informacji, ale bez automatycznego prawa do dysponowania majątkiem lub podejmowania decyzji za tę osobę.

6. Pierwszeństwo rodziny oraz wyłączenie konfliktu interesów

Art. 12 nakazuje najpierw uwzględnić wskazanie osoby potrzebującej wsparcia. Jeżeli takiego wskazania nie można uzyskać, sąd jedynie zwraca się do osób najbliższych o wskazanie kandydata, a potem może zwrócić się do pomocy społecznej, samorządu zawodowego, organizacji pozarządowej albo placówki. Projekt nie daje rodzinie rzeczywistego pierwszeństwa do objęcia funkcji.

Proponowana zmiana: po braku skutecznego wskazania samej osoby sąd powinien w pierwszej kolejności ustanawiać małżonka, rodzica, pełnoletnie dziecko, rodzeństwo lub opiekuna faktycznego, jeżeli spełnia wymagania i nie zachodzi konflikt interesów. Dopiero po ustaleniu, że żadna z tych osób nie może pełnić funkcji, sąd powinien sięgać po kandydata zewnętrznego.

Art. 21 chroni przede wszystkim przed konfliktem przy konkretnej czynności prawnej. Trzeba dodać zakaz ustanawiania kuratorem właściciela, członka władz lub pracownika placówki albo podmiotu odpłatnie świadczącego osobie usługi, chyba że jest osobą najbliższą, a sąd szczegółowo zbadał konflikt i ustanowił niezależną kontrolę.

7. Wszczytywanie postępowania i obowiązkowe zawiadomienie rodziny

Projektowany art. 605³ § 1 KPC pozwala składać wniosek gminie i bardzo szerokiej grupie organizacji pozarządowych. Art. 605⁴ § 2 nakazuje natomiast zawiadomić małżonka, a osobę pozostającą we wspólnym gospodarstwie tylko „w miarę potrzeby”. Rodzice, dorosłe dzieci, rodzeństwo, dotychczasowy opiekun i faktyczny opiekun nie muszą zostać zawiadomieni.

Proponowana zmiana: organizacja pozarządowa powinna móc zawiadomić sąd o potrzebie wszczęcia sprawy, lecz być wnioskodawcą albo uczestnikiem tylko za zgodą osoby zainteresowanej lub na podstawie uzasadnionej decyzji sądu. Art. 605⁴ § 2 powinien nakazywać zawiadomienie znanych sądowi osób najbliższych, dotychczasowego opiekuna prawnego i opiekuna faktycznego. Odstąpienie od zawiadomienia powinno być możliwe tylko na podstawie uzasadnionego postanowienia, gdy kontakt z daną osobą zagraża bezpieczeństwu lub interesom osoby wspieranej.

8. Domy pomocy społecznej – luki wymagające odrębnych zabezpieczeń

Projekt dotyczy mieszkańców DPS w sprawach najważniejszych: wyboru kuratora, przyjęcia do placówki, leczenia, zarządzania pieniędzmi, ograniczeń samodzielnego opuszczania terenu domu oraz kontaktu z sądem. Rozdziela jednak odpowiedzialność pomiędzy sąd, kuratora, pomoc społeczną, rodzinę i placówkę bez wskazania, kto ma zapewnić ciągłość działania w konkretnej chwili. W całodobowej placówce taka luka nie ma charakteru

teoretycznego. Pojawia się przy wezwaniu pogotowia, przyjęciu i wypisie ze szpitala, zmianie leczenia, zaginięciu mieszkańca, sporze o pobyt, śmierci kuratora albo osiągnięciu pełnoletności.

Ustawa o pomocy społecznej nakłada na DPS obowiązek świadczenia usług bytowych, opiekuńczych, wspomagających i edukacyjnych w zakresie wynikającym z indywidualnych potrzeb mieszkańca. Nie czyni jednak dyrektora ani pracownika domu przedstawicielem ustawowym mieszkańca. Zapewnienie posiłku, higieny, pielęgnacji i bezpieczeństwa na terenie placówki nie jest równoznaczne z prawem do wyrażania zgody na leczenie, zawierania umów, dysponowania rachunkiem, odbierania wszystkich informacji objętych tajemnicą ani występowania w imieniu mieszkańca przed sądem.

8.1. DPS nie może zastąpić przedstawiciela prawnego

Projektowany art. 12 ust. 3 UD80 pozwala sądowi zwrócić się o wskazanie kandydata na kuratora między innymi do placówki, w której przebywa osoba potrzebująca wsparcia. Jednocześnie projektowany art. 605¹² § 1 KPC nakazuje przesłać tej placówce dopiero odpis prawomocnego postanowienia o kurateli reprezentującej. Zestawienie tych przepisów tworzy błędne oczekiwanie, że placówka nie tylko wykonuje opiekę faktyczną, ale także znajdzie osobę, która przejmie reprezentację prawną mieszkańca, i poradzi sobie do czasu zakończenia postępowania.

Proponowana zmiana: w art. 12 ust. 3 należy skreślić możliwość żądania od placówki wskazania kandydata spośród jej właścicieli, organów i pracowników. DPS powinien mieć prawo oraz obowiązek zawiadomić sąd o potrzebie ustanowienia ochrony, przekazać informacje o funkcjonowaniu mieszkańca i wskazać znane osoby bliskie, ale nie może odpowiadać za dostarczenie zawodowego kuratora. Kandydat zewnętrzny powinien pochodzić z finansowanego publicznie, prowadzonego przez państwo wykazu osób przeszkolonych i dostępnych.

8.2. Zakaz konfliktu interesów placówki i kuratora

DPS jest usługodawcą, uczestniczy w ustalaniu odpłatności, dokumentuje wykonanie usług, może pozostawać w sporze dotyczącym jakości opieki, ograniczenia wyjść, przeniesienia, rzeczy mieszkańca albo sposobu korzystania z jego środków. Kurator ma natomiast kontrolować ochronę praw mieszkańca, składać skargi, kwestionować decyzje i w razie potrzeby występować przeciwko placówce. Nie może być jednocześnie pracownikiem podmiotu, którego działania powinien niezależnie oceniać.

Proponowana zmiana: do art. 11 albo art. 12 UD80 należy dodać bezwzględny zakaz ustanawiania kuratorem reprezentującym właściciela, dyrektora, członka organu, pracownika lub stałego współpracownika DPS, ZOL, placówki całodobowej albo podmiotu świadczącego osobie odpłatne usługi. Wyjątek powinien dotyczyć wyłącznie osoby najbliższej, której zatrudnienie nie dotyczy bezpośredniej obsługi tej osoby, po zbadaniu konfliktu przez sąd i ustanowieniu niezależnego kuratora do spraw spornych. Sama zgoda kandydata i brak ujawnionego konfliktu przy jednej czynności nie wystarczą.

8.3. Reprezentacja awaryjna i dyżur sądu

Projekt nie tworzy reprezentacji awaryjnej dla mieszkańca, który utracił kuratora wskutek śmierci, choroby, rezygnacji, zawieszenia albo konfliktu interesów. Nie rozwiązuje również sytuacji osoby, wobec której postępowanie dopiero się toczy. Fakultatywny doradca tymczasowy z art. 605¹⁸ KPC nie gwarantuje, że ktokolwiek będzie uprawniony do działania wtedy, gdy decyzja jest potrzebna tej samej nocy.

Proponowana zmiana: sąd powinien mieć obowiązek ustanowić zastępcę już w orzeczeniu o kurateli oraz prowadzić całodobowy dyżur do spraw nagłych. DPS, szpital, Policja, prokurator, rodzina i opiekun faktyczny powinni móc złożyć prosty wniosek elektroniczny. W sprawach bezpośrednio dotyczących życia, zdrowia albo bezpiecznego miejsca pobytu sąd powinien wydać wykonalne zabezpieczenie nie później niż w ciągu dwudziestu czterech godzin, a w pozostałych pilnych sprawach – w ciągu siedmiu dni. Do czasu przybycia reprezentanta DPS musi mieć wyraźną podstawę do podejmowania wyłącznie niezbędnych czynności faktycznych służących ochronie życia, zdrowia i rzeczy mieszkańca, bez domniemania ogólnego umocowania do decydowania za niego.

8.4. Osiemnaste urodziny mieszkańca DPS

Z chwilą ukończenia osiemnastu lat wygasa przedstawicielstwo rodziców albo opiekuna małoletniego. Projektowany art. 605³ § 1 pkt 3 KPC pozwala złożyć wniosek po ukończeniu przez dziecko siedemnastu lat, ale nie nakazuje sądowi zakończyć postępowania przed pełnoletnością, a art. 605¹⁸ pozostawia ustanowienie doradcy tymczasowego uznaniu sądu. Mieszkaniec wymagający całkowitego wsparcia może więc obudzić się w dniu osiemnastych urodzin bez osoby uprawnionej do wyrażenia zgody, odebrania informacji, prowadzenia spraw świadczeniowych lub zabezpieczenia pieniędzy.

Proponowana zmiana: dyrektor DPS, organ kierujący do domu oraz przedstawiciel ustawowy powinni mieć obowiązek zawiadomić właściwy sąd nie później niż dwanaście miesięcy przed pełnoletnością. Sąd powinien wszcząć postępowanie z urzędu, zbadać potrzebę zabezpieczenia w ciągu czternastu dni i zakończyć sprawę najpóźniej trzydzieści dni przed urodzinami. Jeżeli termin nie zostanie dotrzymany, od początku dnia osiemnastych urodzin powinno działać ustawowe zabezpieczenie: dotychczasowy przedstawiciel staje się tymczasowym reprezentantem w sprawach życia, zdrowia, pobytu, świadczeń i ochrony majątku, chyba że sąd wcześniej wskaże inną osobę z powodu konfliktu albo zagrożenia. Opóźnienie sądu nie może pozbawić człowieka reprezentacji.

8.5. Leczenie, hospitalizacja i bezpieczny wypis

Pracownik DPS może być opiekunem faktycznym w rozumieniu przepisów o prawach pacjenta tylko w granicach ustawowej definicji i nie uzyskuje przez to ogólnego prawa do reprezentowania mieszkańca. W praktyce personel może przekazać ratownikom informacje, towarzyszyć mieszkańcowi i zapewnić dokumentację, lecz nie zawsze może wyrazić zgodę na zabieg, uzyskać pełną informację medyczną, zdecydować o leczeniu planowym ani zaskarżyć

odmowę. Z kolei szpital potrzebuje jasnej osoby kontaktowej i podstawy do bezpiecznego przekazania pacjenta po wypisie.

Proponowana zmiana: ustawa powinna wprowadzić kartę zakresu reprezentacji ze wskazaniem uprawnień zdrowotnych, numeru alarmowego kuratora i zastępcy. Jeżeli mieszkaniiec nie ma reprezentanta lub nie można się z nim skontaktować, szpital albo DPS powinny móc uruchomić całodobowy tryb sądowy. Wypis osoby niezdolnej do samodzielnego zaspokojenia podstawowych potrzeb powinien zostać poprzedzony uzgodnieniem bezpiecznego odbioru z DPS i reprezentantem, z poszanowaniem praw samego pacjenta. Przepisy muszą wyraźnie rozdzielić zgodę na świadczenie, przekazywanie informacji, transport, odbiór pacjenta i dalszą organizację leczenia, ponieważ są to różne czynności i nie zawsze obejmuje je ten sam zakres kurateli.

8.6. Zaginięcie, kryzys i interwencja Policji

Mieszkaniiec DPS może oddalić się, zagubić, doznać kryzysu psychicznego albo zostać przewieziony przez Policję lub zespół ratownictwa. Pełnoletność sama w sobie nie oznacza zdolności do wskazania miejsca pobytu, rozpoznania zagrożenia czy przekazania informacji o lekach. Jednocześnie potrzeba ochrony nie może prowadzić do nieformalnego pozbawienia wolności przez placówkę.

Proponowana zmiana: należy stworzyć ustawowy, całodobowy kanał wymiany minimalnych danych niezbędnych do ochrony życia i zdrowia pomiędzy DPS, kuratorem, Policją, ratownictwem i szpitalem. Zgłoszenie zaginięcia lub zagrożenia przez DPS nie może wymagać wykazania umocowania do reprezentacji cywilnej. Każde ograniczenie samodzielnego opuszczania domu musi jednak nadal mieć wyraźną podstawę prawną, być proporcjonalne, dokumentowane, doręczane niezależnemu reprezentantowi i podlegać szybkiej kontroli sądu.

8.7. Przyjęcie, przeniesienie i opuszczenie DPS

Art. 20 ust. 1 pkt 8 UD80 wymaga zezwolenia sądu na wyrażenie przez kuratora zgody na przyjęcie do placówki całodobowej, a art. 96 projektu zmienia ustawę o pomocy społecznej w zakresie przyjęcia i wycofania zgody. Nie ma jednak szybkiego, kompletnego trybu na wypadek utraty reprezentanta, sprzecznych decyzji, konieczności pilnego przeniesienia albo wycofania zgody w sytuacji, w której osoba nie ma bezpiecznego miejsca powrotu.

Proponowana zmiana: postępowanie dotyczące przyjęcia, przeniesienia, dalszego pobytu lub opuszczenia DPS powinno zawsze obejmować wysłuchanie osoby w dostępnej formie, zawiadomienie rodziny i niezależnego reprezentanta oraz ocenę konkretnego planu bezpiecznego pobytu poza placówką. Sąd powinien móc wydać natychmiastowe, krótkotrwałe zabezpieczenie miejsca pobytu, gdy brak decyzji naraża osobę na bezdomność, przerwanie opieki lub zagrożenie zdrowia. Takie zabezpieczenie musi podlegać szybkiej kontroli i nie może być używane do bezterminowego zatrzymywania człowieka w DPS.

8.8. Dokument potwierdzający umocowanie i rejestr dostępny całodobowo

Samo przesłanie DPS odpisu prawomocnego postanowienia na podstawie art. 605¹² § 1 KPC nie wystarczy. Wielostronicowe orzeczenie nie jest praktycznym dokumentem dla dyżurki DPS, izby przyjęć, ratownika, banku ani Policji. Zakres kurateli może się zmienić, postanowienie może wygasnąć, a zastępca może być potrzebny poza godzinami pracy sądu.

Proponowana zmiana: ustawa powinna określić jednolity urzędowy dokument zawierający dane osoby i kuratora, dokładny zakres umocowania, datę początku i końca, informację o natychmiastowej wykonalności, dane zastępcy oraz kod pozwalający zweryfikować aktualność w państwowym rejestrze. DPS powinien otrzymywać niezwłocznie również postanowienie tymczasowe, zmianę, zawieszenie i wygaśnięcie umocowania. Uprawnione podmioty muszą mieć całodobowy dostęp do aktualnego zakresu reprezentacji, przy zachowaniu zasady minimalizacji danych i rejestrowaniu każdego sprawdzenia.

8.9. Odpowiedzialność dyrektora i personelu musi odpowiadać ich realnym kompetencjom

Nie wolno przerzucić na dyrektora i pracowników DPS odpowiedzialności za skutek braku kuratora, opóźnienie sądu albo niewykonanie obowiązku przez zewnętrznego reprezentanta. Personel powinien odpowiadać za prawidłowe wykonanie usług i reakcję w granicach powierzonych obowiązków, ale nie za decyzje, do których ustawa nie daje mu kompetencji. Równocześnie nie może istnieć sytuacja, w której nikt nie ma prawnego, szczególnego obowiązku zapewnienia ciągłości pieczy nad osobą całkowicie zależną.

Proponowana zmiana: orzeczenie powinno imiennie wskazywać gwaranta pieczy oraz zastępcę, a ustawa – rozdzielać jego obowiązki od zadań DPS. Placówka powinna mieć ustawowy obowiązek zawiadomienia sądu i właściwego organu o braku kontaktu z kuratorem, konflikcie, niewykonywaniu obowiązków lub zagrożeniu mieszkańca. Takie zawiadomienie musi uruchamiać obligatoryjne zabezpieczenie, a nie jedynie trafiać do akt bez terminu rozpoznania.

8.10. Finansowanie, kadry i procedury dla DPS

Reforma nie może zakładać, że DPS-y wykonają nowe zadania bez pieniędzy i dodatkowego czasu pracy. Udział w postępowaniach, przygotowanie informacji o funkcjonowaniu mieszkańca, organizacja wysłuchania w placówce, kontakt z kuratorem, weryfikacja dokumentów, komunikacja alternatywna, transport i towarzyszenie w szpitalu wymagają konkretnych zasobów. Nie mogą zostać ukryte w obecnym budżecie domu ani wykonywane kosztem bezpośredniej opieki nad mieszkańcami.

Proponowana zmiana: OSR i przepisy wykonawcze powinny wskazać źródło finansowania dodatkowych etatów albo dodatków zadaniowych, szkoleń, narzędzi komunikacji alternatywnej, obsługi prawnej, transportu i systemu teleinformatycznego. Każdy DPS powinien otrzymać jednolite procedury dotyczące osiągnięcia pełnoletności, utraty reprezentanta, hospitalizacji, wypisu, zaginięcia, śmierci kuratora, konfliktu interesów i dostępu do rejestru. Przed wejściem ustawy w życie należy przeprowadzić test gotowości

placówek i sądów oraz pilotaż obejmujący rzeczywiste przypadki mieszkańców wymagających całodobowej pomocy.

8.11. Minimalny pakiet zmian dotyczących DPS

1. usunąć z art. 12 ust. 3 możliwość obciążania DPS obowiązkiem wskazania pracownika na kuratora i utworzyć publiczny wykaz niezależnych kandydatów;
2. wprowadzić zakaz łączenia funkcji kuratora z zatrudnieniem lub interesem ekonomicznym po stronie placówki;
3. zapewnić reprezentanta i zastępcę dostępnych w sytuacjach nagłych oraz sądowy dyżur całodobowy;
4. zagwarantować automatyczne zabezpieczenie najpóźniej w dniu osiemnastych urodzin mieszkańca;
5. ustalić terminy dwudziestu czterech godzin i siedmiu dni dla pilnych rozstrzygnięć dotyczących zdrowia, pobytu i bezpieczeństwa;
6. uregulować hospitalizację, informację medyczną, transport, odbiór oraz bezpieczny wypis do DPS;
7. zapewnić zgodną z prawem wymianę niezbędnych danych pomiędzy DPS, kuratorem, Policją, ratownictwem i szpitalem;
8. wprowadzić jednolity dokument potwierdzający zakres umocowania oraz całodobowy rejestr jego aktualności;
9. rozdzielić odpowiedzialność DPS za usługi od odpowiedzialności gwaranta pieczy za ciągłość ochrony osoby;
10. sfinansować dodatkowe zadania, szkolenia, kadry, transport, obsługę prawną i rozwiązania informatyczne przed wejściem reformy w życie.

9. Ciągłość reprezentacji po osiemnastych urodzinach, także w DPS

Art. 605³ § 1 pkt 3 pozwala przedstawicielowi ustawowemu złożyć wniosek już po ukończeniu przez dziecko siedemnastu lat. Nie ma jednak terminu zakończenia sprawy ani automatycznej ochrony na dzień osiemnastych urodzin. Art. 605¹⁸ nadal pozostawia zabezpieczenie uznaniu sądu. Projekt nie nakłada też na organ kierujący do DPS ani na dyrektora domu obowiązku uruchomienia postępowania z odpowiednim wyprzedzeniem i nie wskazuje, kto ma sprawdzić, czy rodzina złożyła wniosek.

Proponowana zmiana: rodzic, opiekun małoletniego, organ kierujący oraz dyrektor DPS lub innej placówki całodobowej powinni zawiadomić sąd najpóźniej dwanaście miesięcy przed osiągnięciem pełnoletności przez osobę wymagającą reprezentacji. Sąd powinien wszcząć postępowanie z urzędu, ustalić plan zabezpieczenia w ciągu czternastu dni i zakończyć sprawę najpóźniej trzydzieści dni przed urodzinami. Jeżeli do dnia osiemnastych urodzin nie zapadnie skuteczne rozstrzygnięcie, dotychczasowy przedstawiciel ustawowy powinien z mocy prawa zostać tymczasowym reprezentantem w zakresie niezbędnym dla życia, zdrowia, pobytu, świadczeń i ochrony majątku – do zakończenia sprawy. Jeżeli zachodzi konflikt albo zagrożenie, sąd musi przed osiemnastymi urodzinami wskazać inną osobę. Nie

może istnieć ani jeden dzień, w którym mieszkaniowiec DPS wymagający pełnej pomocy nie ma osoby uprawnionej do działania.

10. Zgoda na leczenie i terminy dla sądu

Art. 58 pkt 7 i 9 projektu zmienia art. 32 i 34 ustawy o zawodach lekarza. Gdy dorosły pacjent nie może świadomie wyrazić zgody i nie ma właściwego przedstawiciela, potrzebne jest zezwolenie sądu. Projekt nie wyznacza jednak terminu jego wydania. Przepisy o działaniu bez zgody w stanie nagłym nie rozwiązują problemu planowanego, lecz pilnego leczenia onkologicznego lub innego leczenia, którego wielomiesięczne odroczenie prowadzi do pogorszenia rokowania.

Proponowana zmiana: wniosek o zgodę na świadczenie zdrowotne sąd powinien rozpoznawać niezwłocznie, nie później niż w ciągu siedmiu dni, a gdy zwłoka może spowodować istotne pogorszenie zdrowia – w ciągu dwudziestu czterech godzin. Sąd powinien móc od razu ustanowić tymczasowego przedstawiciela do spraw zdrowotnych. Lekarz musi otrzymać prostą drogę elektronicznego złożenia wniosku oraz skuteczny dyżur sądu poza godzinami urzędowania.

11. Rachunek bankowy i koszty wspólnego gospodarstwa

Art. 23 reguluje depozyt oraz pieniądze niepotrzebne do zaspokajania uzasadnionych potrzeb, ale nie tworzy jasnego standardu codziennej obsługi rachunku. Art. 605¹⁵ KPC zakazuje używania pieniędzy osoby reprezentowanej we własnym interesie, lecz nie wyjaśnia rozliczania wspólnego gospodarstwa domowego.

Proponowana zmiana: po art. 23 należy dodać art. 23a. Opiekun albo kurator uprawniony do spraw majątkowych powinien mieć prawo uzyskiwać informacje o rachunku, otworzyć rachunek w imieniu osoby oraz płacić za jej utrzymanie, leczenie, opiekę, mieszkanie, podatki i inne zwykłe potrzeby. Bank ma obowiązek uznać urzędowe zaświadczenie o zakresie umocowania i nie może żądać dodatkowego pełnomocnictwa ani osobistej obecności osoby reprezentowanej. Czynności nadzwyczajne nadal powinny wymagać zgody sądu.

W art. 605¹⁵ należy dopisać, że użyciem środków we własnym interesie nie jest pokrywanie udokumentowanej, proporcjonalnej części kosztów wspólnego mieszkania, energii, ogrzewania, żywności, transportu i organizacji opieki przypadającej na osobę reprezentowaną. Sąd powinien móc zatwierdzić okresowy plan wydatków gospodarstwa, aby zwykłe koszty życia nie wymagały osobnego postępowania.

12. Środki do życia dla rodzinnego opiekuna lub kuratora

Art. 605¹⁴ KPC przyznaje kuratorowi wynagrodzenie na wniosek, pozwala odmówić go ze względu na zasady słuszności i zasadniczo obciąża nim dochody lub majątek osoby reprezentowanej. Art. 96 pkt 3 projektu nadaje art. 53a ustawy o pomocy społecznej

brzmienie ograniczające wynagrodzenie publiczne do jednej dziesiątej przeciętnego wynagrodzenia.

Rodzic, który przez kilkadziesiąt lat sprawował całodobową opiekę i nie wypracował emerytury, nie może zostać zmuszony do utrzymywania się z pieniędzy niepełnosprawnego dziecka albo do wytoczenia mu sprawy o alimenty. Jednocześnie środki osoby reprezentowanej nie mogą stać się niekontrolowanym źródłem utrzymania całej rodziny.

Proponowana zmiana: pokrewieństwo, wspólne zamieszkiwanie i wcześniejsza nieodpłatna opieka nie mogą być podstawą odmowy wynagrodzenia. Jeżeli rodzinny opiekun albo kurator nie ma odpowiedniego dochodu z powodu stałej opieki uniemożliwiającej zatrudnienie, jego wynagrodzenie powinno być obowiązkowo finansowane ze środków publicznych, a nie z renty, świadczenia wspierającego lub majątku osoby reprezentowanej. Limit jednej dziesiątej przeciętnego wynagrodzenia trzeba uchylić przy stałej, intensywnej opiece oraz prowadzeniu wszystkich spraw osobistych, zdrowotnych i majątkowych. Sąd powinien ustalać wynagrodzenie według rzeczywistego zakresu obowiązków i ograniczenia możliwości pracy.

13. Bezpieczne przepisy przejściowe i gotowość systemu

Art. 216 słusznie przewiduje, że dotychczasowy opiekun staje się tymczasowym kuratorem reprezentującym na okres do pięciu lat. Nie zachowuje jednak wprost ogólnego obowiązku pieczy, ponieważ art. 218 odsyła już do przepisów o kuratorze. Ponadto sąd może czekać aż cztery lata na wszczęcie postępowania z urzędu, a art. 220 przewiduje przekazywanie spraw będących w toku do innego sądu. W DPS oznacza to konieczność równoległego sprawdzania tysięcy zakresów umocowania, kontaktów i orzeczeń, bez ustawowego harmonogramu, dodatkowych etatów ani narzędzia pozwalającego dyżurnemu pracownikowi ustalić aktualny stan prawny mieszkańca.

Proponowana zmiana: art. 216 i 218 powinny zachować dotychczasowy obowiązek pieczy aż do prawomocnego ustanowienia nowej formy ochrony. Przeglądy powinny być wszczynane z urzędu od dnia wejścia ustawy w życie według ustawowego harmonogramu, z pierwszeństwem osób wymagających całodobowej pomocy, a nie dopiero po czterech latach. Przekazanie sprawy nie może uchylać istniejącego zabezpieczenia.

Art. 226 przewiduje tylko dwanaście miesięcy vacatio legis. Wejście w życie powinno nastąpić dopiero po przygotowaniu sądów, całodobowego trybu spraw medycznych, wzorów orzeczeń, rejestrów, zasad obsługi bankowej i finansowania kuratorów. Ustawa powinna zawierać warunek potwierdzenia gotowości tych elementów oraz co najmniej dwudziestocztymiesięczny okres przygotowawczy.

Wniosek końcowy

Wnoszę o nieuchwalanie projektu w obecnym brzmieniu oraz skierowanie go do dalszych prac z obowiązkiem uzupełnienia wskazanych zabezpieczeń. Przed dalszym procedowaniem

należy przeprowadzić odrębne konsultacje z dyrektorami i pracownikami DPS, mieszkańcami, rodzinami, organami prowadzącymi, szpitalami, Policją i sądami opiekuńczymi oraz przedstawić poprawioną OSR obejmującą rzeczywiste koszty działania tego systemu.

Samostanowienie i bezpieczeństwo nie są wartościami przeciwstawnymi. Prawo może ograniczać reprezentację do niezbędnego zakresu, wymagać regularnego przeglądu, kontroli sądu i poszanowania woli człowieka. Musi jednak również wskazywać, kto ma podać jedzenie, dopilnować leczenia, ochronić majątek, zareagować w kryzysie i ponieść odpowiedzialność, jeżeli tego nie zrobi.

Nie można zlikwidować opiekuna prawnego, pozostawić wyłącznie katalogu czynności i uznać, że piecza nad całkowicie zależnym człowiekiem zorganizuje się sama. Nie można też uczynić z DPS milczącego zastępcy nieistniejącego przedstawiciela prawnego, nie dając placówce umocowania, ludzi, pieniędzy, procedur ani całodobowego wsparcia sądu.

Dziękuję.

Podstawy prawne i źródła

Źródła nie są częścią przemówienia przeznaczoną do odczytania. Zostały dołączone do wersji składanej do dokumentacji wysłuchania.

- [Druk nr 2645 – rządowy projekt ustawy o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji](#)
- [Kodeks rodzinny i opiekuńczy – tekst obowiązujący](#)
- [Kodeks karny – tekst jednolity](#)
- [Regulamin Sejmu – art. 70g i 70i](#)
- [Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta](#)
- Ustawa z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej – tekst jednolity, Dz.U. z 2026 r. poz. 639
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie domów pomocy społecznej – tekst jednolity, Dz.U. z 2025 r. poz. 51
- Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego
- Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty

Oficjalne odnośniki:

- [Druk sejmowy nr 2645](#)
- [Ustawa o pomocy społecznej – ELI](#)
- [Rozporządzenie w sprawie domów pomocy społecznej – ELI](#)

Szanowni Państwo,

Wnoszę o zniesienie instrumentu ubezwłasnowolnienia i zastąpieniem go wspomaganiem w podejmowaniu decyzji , ponieważ sam jako osoba z niepełnosprawnością jestem Uczestnikiem batalii sądowej i toczy się w sądzie okręgowym w Przemyślu o częściowe ubezwłasnowolnienie. Rozumiem również obawy opiekunów o zabezpieczenie majątkowe lecz to nie może stanowić głównego powodu do ubezwłasnowolnienia częściowego, ponieważ ww instrument zawiera w sobie również inne podpunkty takie jak np . Umowa o pracę czy wzięcie telewizora na raty . Uważam, że asysta prawna by idealnie rozwiązała ten problem , ponieważ nie jest ona Stroną decyzyjną a jedynie osobą wskazującą drogę jaką można pójść lecz nie musi jej wybierać. Jeżeli chodzi o zaciąganie kredytu to instytucje bankowe jak „kwasi,, bankowe powinny być zobowiązane w przypadku do ozn do większej kontroli operacji bankowych poprzez możliwość wyraźnego zaznaczenia w banku, iż konkretna osoba nie może złożyć podpisu osobiście.

Moje rozwiązanie Proponowane przeze mnie jest takie aby osoby z ozn musiały się osobiście pojawić w instytucji bankowej aby przy pomocy asystenta prawnego dokonać podpisania umowy lub video rozmowę z Uczestnikiem nagrywana i rejestrowana w formie protokołu. Poza tym uważam, że instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego powinna raz na zawsze odejść w niepamięć, dlatego że każda osoba, nawet osoba używająca alternatywnych sposobów komunikacji ma prawo wypowiedzieć się o swoim stanowisku. Nic wobec OzN nie może być ustanowione bez obecności OzN. Jeżeli ktoś potrzebuje całkowitego zaopiekowania to sądy powinny mieć możliwość wprowadzenia kurateli wspomagającej we wszystkich aspektach, które wymagają wsparcia . Więc dlatego uważam iż całkowite ubezwłasnowolnienie jest całkowicie instrumentem urągającym prawom człowieka.

Bardzo dziękuję za wysłuchanie!

Wystąpienie ZBP podczas wysłuchania publicznego 2.09.2026 r. godz. 13:00

Projekt ustawy o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji (druk nr 2645) - wersja skrócona, ok. 5 minut

Szanowni Państwo Przewodniczący, Szanowni Państwo Posłowie, Szanowni Uczestnicy wysłuchania,

sektor bankowy popiera podstawowe cele projektu ustawy o instrumentach wspieranego podejmowania decyzji.

1. Odejście od modelu ubezwłasnowolnienia ma głęboki wymiar godnościowy. Reforma będzie jednak skuteczna tylko wtedy, gdy instrumenty będą **precyzyjne, bezpieczne i możliwe do stosowania w codziennym obrocie.**
2. Brak precyzji oznacza odmowy udostępnienia informacji, wstrzymywanie dyspozycji i ryzyko nadużyć. Ucierpią przede wszystkim osoby, które ustawa ma wspierać.
3. Dlatego wskazujemy **trzy obszary wymagające dopracowania**: asystę prawną, treść postanowień sądowych o ustanowieniu kuratora oraz narzędzia weryfikacji statusu i uprawnień kuratora.

I obszar - asysta prawna

a) Dostęp asystenta do informacji stanowiących tajemnicę bankową

4. Projekt sugeruje domyślne upoważnienie do ujawnienia tajemnicy bankowej. Na gruncie Prawa bankowego to niewystarczające. Upoważnienie musi wskazywać **konkretny bank, osobę uprawnioną oraz zakres informacji.**
5. Jeżeli tych elementów zabraknie, bank będzie musiał odmówić przekazania danych. Powstanie bariera tam, gdzie projekt miał ją usunąć. **Postulujemy pełne uzgodnienie projektowanej regulacji z wymogami tajemnicy bankowej.**

b) Forma umowy asysty prawnej

6. Zwykła forma pisemna nie zapewnia niezależnej weryfikacji tożsamości i rzeczywistej woli osoby wspieranej. Utrudnia też bankowi potwierdzenie podpisu bez obecności klienta.
7. Proponujemy zatem **formę szczególną: akt notarialny albo podpisy notarialnie poświadczone.** Ograniczy to ryzyko nacisku, fałszerstwa i sporów, a zarazem ułatwi korzystanie z asysty.

c) Trzeci obszar, na który chcielibyśmy zwrócić uwagę to ryzyko potencjalnych nadużyć przy asyście prawnej

8. Projekt nie daje uczestnikom obrotu wiarygodnego sposobu potwierdzenia, że dana osoba rzeczywiście jest asystentem i działa w granicach uzgodnionego wsparcia.
9. Asystent może odpowiadać za klienta, nakłaniać go do umowy lub inicjować dyspozycje. Bank musi ustalić, czy decyzja pochodzi od klienta i czy nie dochodzi do przejęcia kontroli nad środkami.
10. Ma to znaczenie dla przeciwdziałania praniu pieniędzy (tzw. AML) i ryzyka wykorzystywania osób wrażliwych jako tzw. "słupów". Ponadto, niejasne przepisy wymuszają ostrożniejsze procedury i ograniczą użyteczność asysty.

Potrzebne są jednoznaczny zakres uprawnień i wiarygodny sposób potwierdzania statusu asystenta.

II obszar - zwiększenie szczegółowości postanowień sądowych o ustanowieniu kuratora

11. Projekt pozwala bardzo ogólnie określić uprawnienia kuratora. Postanowienie może nie wskazywać limitu wymagającego zgody sądu ani zakresu samodzielności osoby wspieranej.
12. Jeżeli bank nie ustali jednoznacznie, kto może złożyć dyspozycję, dla ochrony klienta będzie musiał wstrzymać czynność. Dla klienta oznacza to opóźnienie i rozczarowanie reformą.
13. **Postulujemy określenie w ustawie obligatoryjnych elementów postanowienia sądu:** zakresu spraw, limitów finansowych, przypadków wymagających zgody sądu oraz zakresu samodzielnego działania osoby wspieranej.

III obszar - narzędzie weryfikacji statusu i zakresu uprawnień kuratora

14. W naszej ocenie, jedną z istotniejszych luk w nowym systemie jest brak narzędzia pozwalającego sprawdzić, czy kuratela nadal obowiązuje i jaki jest aktualny zakres umocowania kuratora. Nie można też **szybko** ustalić, czy postanowienie o ustanowieniu kuratora nie zostało zmienione albo uchylone.
15. Problem jest szczególnie widoczny przy kredycie. Bez aktualnej informacji bank nie ma pewności, że umowa będzie skuteczna. Ryzyko ponosi osoba wspierana i cały obrót.
16. Tej luki nie da się usunąć procedurą wewnętrzną banku. Ustawodawca stworzył już teleinformatyczny mechanizm weryfikacji zastrzeżenia numeru PESEL przed udzieleniem kredytu. **Postulujemy analogiczny, szybki i wiarygodny mechanizm weryfikacji kurateli oraz zakresu umocowania kuratora.**
17. To nie jest postulat wyłącznie banków. Potrzebę mechanizmu podnosili także Rzecznik Finansowy, Rzecznik Praw Obywatelskich, Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Cyfryzacji. To problem systemowy.

Podsumowanie

18. Nasze postulaty nie ograniczają samodzielności osób wspieranych. Mają umożliwić im rzeczywiste i bezpieczne korzystanie z nowych instrumentów.
19. Bez wskazanych zmian projekt może prowadzić do odmów udostępnienia informacji, nadużyć, wstrzymywania dyspozycji i niepewności co do skuteczności umów. **Potrzebny jest system, który jednocześnie wzmacnia samostanowienie obywateli w różnej sytuacji życiowej i jednocześnie, zapewni pewność oraz bezpieczeństwo obrotu.**
20. Tylko wtedy reforma zapewni osobom wspieranym rzeczywiste, a nie jedynie formalne, uczestnictwo w życiu społecznym i gospodarczym.

Dziękuję za uwagę.